Dziś w numerze dodatek o podatku mieszkaniowym.

Cena 15 cent. | Rok XV Nr. 71 (5956) | „VILNIAUS KURJERIS“ | Niedziela, 31 marca 19 0 r. | 6 str.

KURJER WILEŃSKI

Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, Biskupa Matulewicza 4
REDAKCJA, tel. 79 przyjmuje od godziny 11-ej do 14-ej
ADMINISTRACJA: tel. 99, czynna od godziny 9-ej do 20-ej bez przerwy.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt

CENY OGŁOSZEŃ: Ogł. tekstowe za 1 mm. 75 cnt., za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt. za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty 1 lt. za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 6 łam. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

„Nie ma żadnych widoków na ry hłe zakończenie wojny“

Podróż Wellesa — wskaźnikiem dla U. S. A. przy regulowaniu stosunków zagranicznych

Autorytatywne oświadczenie Roosevelta

WASZYNGTON, (Elta). W dniu 28 marca podczas konferencji prasowej prezydent Roosevelt ogłosił następujący komunikat: „WELLES ANI NIE OTRZYMAŁ ANI NIE PRZYWIÓZŁ MNIE Z JAKICHKOLWIEK ŹRÓDEŁ PROPOZYCJI POKOJOWYCH. MIMO, IŻ PERSPEKTYWY ZAWARCIA W SZYBKIM CZASIE SPRAWIEDLIWEGO TRWAŁEGO I STAŁEGO POKOJU W EUROPIE SĄ BARDZO NIKŁE, MATERIAŁ INFORMACYJNY, KTÓRY RZĄD OTRZYMAŁ W WYNIKU PODRÓŻY WELLESA BEZ WĄTPIENIA BĘDZIE BARDZO POŻYTECZNY WÓWCZAS GDY NADEJDZIE CZAS BUDOWY TAKIEGO POKOJU“.

Roosevelt zaznaczył iż słowa jego oznaczają właśnie to, co powiedział: „NIE MA ŻADNYCH WIDOKÓW NA SZYBKIE ZAKOŃCZENIE WOJNY“. Materiał informacyjny zebrany przez Wellesa posiadać będzie dla rządu Stanów Zjednoczonych wielkie znaczenie w regulowaniu jego stosunków zagranicznych.

*

(a) Wbrew wszelkim sceptycznym opiniom należy spodziewać się po deklaracji brytyjsko-francuskiej wzmożenia inicjatywy sprzymierzeńców. Świadczy o tym choćby niewątpliwie inspirowana pr.. półurzędowa aliantów, która nie tylko wychwala, jak dawniej, własne zasoby i jęczy nad rzekomo „rozpaczliwą“ sytuacją gospodarczą Niemiec, ale przedstawia coraz konkretniej zamiary aliantów zgnębienia już nie papierowego, ale rzeczywistego Niemiec. Oczywiście, ofenzywy na linie Siegfrieda nie należy się jeszcze spodziewać, mimo, iż tu wzmagają się działania wojenne. Natomiast zmiana na stanowisku brytyjskiego inspektora sił lotniczych dowodzi rychłej intesyfikacji wojny powietrznej, tym bardziej, iż nowy komendant brytyjskich sił lotniczych jest inspiratorem lotów wywiadowczych nad Polską, Czechami i Austrią, oraz bombardowania Syltu.

Brytyjski „Times“ nie pisze już o długiej trzyletniej wojnie, tylko po deklaracji alianckiej rady wojennej woła niedwuznacznie w języku swych sprzymierzeńców: „Il faut en finir“. — Trzeba raz z tym skończyć, mając, oczywiście, na myśli nieprzyjaciela. Poza tym w Londynie kolportuje się namiętnie nieprawdziwą wiadomość pochodzącą z Kopenhagi o zdenerwowaniu Berlina, wywołaną jakoby obawą, iż alianci rozpoczną równocześnie szeroko zakrojoną akcję na Bliskim Wschodzie za pomocą armii gen. Weyganda i na północy celem uniemożliwienia transportów rud[illegible] ze Szwecji i Norwegii do Rzeszy. Niemcy nie mają rzekomo odpowiednich sił zbrojnych, by przeszkodzić presji wojskowej aliantów na Bałkany, a zapowiedź nie uznawania neutralności wód terytorialnych państw północnych może rzeczywiście doprowadzić do zniszczenia transportów stali szwedzkiej. Miliony tonn stali sprowadzane z Szwecji i Norwegii głównie przez Narvick i morze Północne do Rzeszy są obecnie zagrożone, a jedyne inne źródło stali, dostępne dla Niemiec, stal rosyjska, nie wiadomo czy będzie im w zapotrzebowanej ilości dostarczona. Poza tym stal szwedzka jest w najlepszym gatunku. Pełne odcięcie Niemców od Szwecji może dojść jedynie w pełni do skutku w razie wpłynięcia Anglików na Bałtyk. Stąd głosy prasy światowej m. in. i krajowej litewskiej o zamierzonej bitwie w Skagerraku.

Narady Daladier z szefami armii

PARYŻ, (Elta). Minister obrony kraju Daladier, w sobotę przed południem przeprowadził narady z gen. Gamelin, gen. Georges, admirałem Dralan i gen. Wuillemin. Omówiona została przy tej okazji, obecna sytuacja wojenna oraz różne zagadnienia, które następnie były rozważone na posiedzeniu komitetu wojennego, które odbyło się w sobotę po południu w Pałacu Elizejskim.

Kara śmierci w Niemczech za używanie metali dla celów prywatnych

BERLIN, (Elta). Rada Ministrów dla spraw obrony kraju w dniu 29 marca wydała rozporządzenie w sprawie ochrony zebranego metalu. Rozporządzenie przewiduje karę śmierci dla tych, którzy zebrany metal użyliby na inne cele, lub chcieliby osiągnąć z zebranego metalu prywatne zyski. Rozporządzenie to podkreśla, iż przestępstwa takie szkodzą walce wielkich Niemiec o wolność.

Decyzja aliantów w sprawie rudy norweskiej dla Niemców

SZTOKHOLM, (Elta). Reuter donosi, iż w Sztokholmie przypuszczają, że na ostatnim posiedzeniu najwyższej rady wojennej sprzymierzeńców postanowiono zażądać dalsze środki przeciwko statkom, które będą przewoziły rudę z Norwegii. Jeśliby sprzymierzeńcom udało się przeszkodzić importowi rudy żelaznej przez Norwegię byłby to niezwykle silny cios dla Niemców.

Ciekawe wyjaśnienie Norwegii

OSLO. (Elta). W związku z wiadomościami DNB o porozumieniu rządów Anglii i Norwegii, na podstawie którego najmniej 1000 norweskich poławiaczy wielorybów, po zakończeniu sezonu połowu wielorybów, przejdzie do służby angielskiej, na wynajętych statkach norweskich, norweska agencja telegraficzna ogłosiła komunikat, w którym donosi, iż rząd norweski nie zawarł z Anglią żadnego porozumienia w sprawie wynajmu statków norweskich. Zawarte porozumienia mają charakter ściśle prywatny.

USA podejmuje walkę ze szpiegostwem

WASZYNGTON, (Elta). Prezydent Roosevelt podpisał ustawę, która przewiduje za szpiegostwo kary do 10 lat więzienia.

Rumunia przyśpiesza budowę fortyfikacji

W „Liet. Žinios“ czytamy: Obecnie w Rumunii odbywają się wielkie zbrojenia i w niezwykłym tempie budowane są długie linie umocnień. Charakterystyczną jest rzeczą, że niemal wszystkie zbrojenia Rumunii przeprowadza Trzecia Rzesza dostarczając najnowocześniejszej broni. Na pograniczu Węgier i Transylwanii, Rumunia buduje obecnie t. zw. linię fortów Karola. Od strony ZSSR Rumuni również budują umocnienia wzdłuż Dniestru, a w Besarabii budują t. zw linię Tatarescu. Od strony Bułgarii umocnienia budują się wzdłuż Dunaju, a w południowej Dobrudży buduje się t. zw. mała linia Karola. Od strony Jugosławii jako od strony państwa sojuszniczego Rumunii nie budują żadnych umocnień.

Dookoła konferencji ambasadorów bałkańskich W. Brytanii

„Lietuvos Aidas“ pisze: Uchwała angielska zwołania dyplomatów angielskich z krajów bałkańskich do Londynu ma jak przypuszczają związek z ostatnimi nastrojami w sprawie wzmożenia dyplomatycznej akcji sojuszników. Kwestja ta była podobno rozpatrzona również przez najbliższą radę wojenną sojuszników w Londynie.

Anglia chce zawładnąć Skagerakiem

uchwała najwyższej rady wojennej

„XX Amžius“ Paryż potwierdza wiadomości, że niemieckie krażowniki już wypłynęły ze swych portów na wody północne, by zapewnić bezpieczną dostawę rudy żelaznej ze Szwecji. Dla rudy Rzesza zdecydowana jest podjąć śmiertelną walkę z aliantami. Flota wojenna Anglii jest gotowa do tej walki zwłaszcza na ostatnim posiedzeniu rady wojennej uchwalono za wszelką cenę zawładnąć Skagerakiem i wogóle wodami między Niemcami i Skandynawią.

3.364 samoloty w Ameryce zamówiły państwa europejskie

„XX Amžius“: „Stockholms Tidningen“ podają z N. Yorku, że Szwecja zamówiła dotychczas w Ameryce 295 samolotów za 3 mil. dol. Ogółem państwa enropejskie zamówiły w Ameryce 3.364 samoloty.

Stosunki między Z. S. S. R. i Niemcami

„zostały ugruntowane podczas wyprawy wojennej do Polski“

Sowiety nigdy nie uznawały przyłączenia Besarabii do Rumunii

Przemówienie Mołotowa na najwyższej radzie

MOSKWA. (Elta). W dniu 29 marca rozpoczęła się szósta sesja najwyższego Sowietu Związku Sowieckiego. O godz. 14 odbyło się pierwsze posiedzenie. Przewodniczący komisji mandatowej poinformował, iż z Ukrainy i Białorusi wybrano do najwyższego Sowietu 19 robotników, 14 rolników i 10 intelektualistów. Pod względem narodowości wybrani zostali Ukraińcy, Białorusini, Polacy i Rosjanie. 26% nowowybranych posłów stanowią kobiety. Nowowybrani posłowie po przybyciu na salę posiedzeń powitani zostali owacjami.

Jednogłośnie przyjęty został następujący porządek dzienny: 1) referat o polityce zagranicznej rządu Związku Sowieckiego, 2) zmiana socjalistycznej sowieckiej autonomicznej republiki karelskiej na republikę sowiecko-federacyjną Finów w Karelii, 3) przyjęcie budżetu Związku Sowieckiego na rok 1940 i sprawozdanie wykonania budżetu za rok 1938, 4) ratyfikacja dekretów prezydium najwyższej rady Związku Sowieckiego, które wydane były w okresie między sesjami, a które muszą być zatwierdzone przez sesję. Postanowiono pierwszy i drugi punkt porządku dziennego omawiać na wspólnym posiedzeniu Sowietu ogólnego i Sowietu narodowości. Pierwsze posiedzenie obu Sowietów zwołane zostało na godz. 19 29 marca.

MOSKWA. (Elta). 29 marca wieczorem odbyło się posiedzenie najwyższej rady sowieckiej, na którem prezes rady komisarzy ludowych komisarz spraw zagranicznych Mołotow złożył oświadczenie o polityce zagranicznej Zw. Sowieckiego. Mówiąc o stosunkach między Związkiem Sowieckim i Niemcami, Mołotow oświadczył, iż rozwijają się one pomyślnie. **Stosunki te zostały ugruntowane podczas wyprawy wojennej do Polski i zostały uzupełnione korzystnym dla obu państw rozwojem wymiany handlowej.** Stosunki z Anglią i Francją ze względu na nieprzyjazne stanowiska tych państw wobec Zw. Sowieckiego znacznie się pogorszyły. Zauważono to zwłaszcza podczas konfliktu fińskiego. Mołotow oświadczył, iż mimo prowokacji państw zachodnich, Związek Sowiecki będzie nadal prowadził politykę neutralności nie zwracając uwagi czy polityka taka będzie się podobała Londynowi i Paryżowi, czy też nie. W drugiej części swej mowy Mołotow obszernie mówił o konflikcie fińskim. Oświadczył on, iż podczas wojny w Finlandii zginęło 48.745 żołnierzy Zw. Sowieckiego i było rannych 158.863. Związek Sowiecki w zupełności osiągnął swój z początku ustalony cel. Zapewnienia bezpieczeństwa granic północno-zachodnich Zw. Sowieckiego i Leningradu. Mołotow wyraził się ujemnie w sprawie związku obronnego państw północnych. Taki plan byłby sprzeczny z trzecim artykułem umowy pokojowej sowiecko-fińskiej. **Jeżeli Finlandia chce pozostać wierną tej umowie, powinna ona nie brać udziału w związku, który miałby charakter odwetu wojennego przeciwko Zw. Sowieckiemu** z drugiej strony Zw. Sowiecki sam pragnie utrzymywać z państwami skandynawskimi i bałtyckimi pokojowe i przyjazne stosunki. Pogłoski o rzekomych zamiarach agresywnych Zw. Sowieckiego wobec portów norweskich Mołotow nazwał zupełnie bezsensownymi. Jednak Zw. Sowiecki nie może uważnie nie obserwować pewnego „podejrzanego ruchu“ na Bliskim Wschodzie, w pierwszym zaś rzędzie koncentracji wojsk francuskich i angielskich i innych w krajach Bliskiego Wschodu. Stosunki z Turcją i Iranem opierają się na istniejących umowach i paktach o nieagresji. Zw. Sowiecki zdecydowany jest wypełniać wszystkie swe zobowiązania. Z Iranem została niedawno zawarta umowa handlowa. **Między Zw. Sowieckim i Rumunią istnieje nierozstrzygnięty i sporny problem Besarabii. Zw. Sowiecki nigdy nie uznawał przyłączenia Besarabii do Rumunii, mimo, iż nigdy nie wypowiedział się konkretnie przeciw temu.** Jednak jak oświadczył Mołotow nie ma żadnej podstawy do pogorszenia się stosunków z Rumunią. Jeżeli w chwili obecnej nie ma w Bukareszcie posła Zw. Sowieckiego, to fakt ten związany jest z niektórymi wypadkami z roku 1938. Z Japonią istnieją jeszcze pewne trudności. Niektóre sprawy jak na przykład rybołóstwa i opłacenia za kolej we wschodnich Chinach zostały nareszcie rozstrzygnięte. Nie posunęły się jeszcze naprzód rokowania celem ostatecznego określenia granicy między Mandżurią i Mongolią. Zw. Sowiecki nigdy nie zezwoli na naruszenie swych interesów. Tu Mołotow wspomniał o niedawno przedłożonej w parlamencie japońskim propozycji zakupienia przez Japonię wybrzeża morskiego w okręgu Władywostoku i niektórych innych obszarów na Dalekim Wschodzie. O tym Mołotow mówił uśmiechając się. Dał on do zrozumienia, że terytorium Zw. Sowieckiego zakupić nie można. Poruszając stosunki Zw. Sowieckiego ze Stanami Zjednoczonymi Mołotow oświadczył, iż stosunki te w ostatnim czasie nie polepszyły się, jednak i nie pogorszyły, z wyjątkiem skierowanego przeciwko Zw. Sowieckiemu „moralnego embargo“, który jest całkowicie bezsensowny zwłaszcza po zawarciu pokoju z Finlandią. Zw. Sowiecki interesuje się nadal eksportem Stanów Zjednoczonych i spodziewa się w przyszłości dodatniego roz

(*Dokończenie na str. 2*)

Niemcy ogłosili „Białą Księgę“

w oparciu o znalezione dokumenty polskie

BERLIN. (Elta). DNB donosi, iż ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy ogłosiło w piątek nową białą księgę, w której zostały umieszczone tajne dokumenty polskie z lat przedwojennych. DNB podkreśla, iż dokumenty te trafiły do rąk niemieckich po zajęciu Warszawy. W liczbie ich znajduje się wiele spraw i dokumentów ministerstwa spraw zagranicznych.

Jednomyślność opinii francuskiej i angielskiej

PARYŻ, (Elta). W Paryżu o treści przemówienia Mołotowa dowiedziano się późnym wieczorem, dlatego w sobotniej prasie paryskiej nie jest ono komentowane. W sobotniej prasie paryskiej wciąż obszernie się pisze o wynikach posiedzenia naczelnej rady sprzymierzeńców z dnia 28 marca. Pisma paryskie piszą, iż należy się spodziewać, że **uchwalone na tym posiedzeniu wnioski przyśpieszą zakończenie wojny i zapewnią utworzenie nowego ustroju oraz ustalenie sprawiedliwego i stałego pokoju.**

W piśmie „Victoire“ podkreślają, iż **błąd z roku 1914 — 1918 nie zostanie więcej pow-**

(*Dokończenie na str. 2*)

Czyżby początek wielkiej ofenzywy?

Największe od początku wojny walki artyleryjskie

PARYŻ. (Elta). Komunikat Havasa donosi, iż działalność artylerii obu stron na froncie zachodnim w piątek była jeszcze więcej ożywiona. Oficjalny komunikat sztabu francuskiego podkreśla, iż takiej akcji artylerii w ogóle nie było jeszcze od początku działań wojennych. Silny ogień artyleryjski zanotowano pomiędzy Saarą i Blois oraz przy Wogezach. Również była ożywiona działalność artylerii przy lasach Warndt oraz na jednym 50-kilometrowym odcinku frontu. Artyleria niemiecka ogień kierowała na osiedla i miejscowości zalesione, gdzie mogły się znajdować posterunki francuskie. Jednocześnie z ożywieniem działalności artylerii, również i lotnictwo niemieckie dokonało licznych lotów. Prawdopodobnie lotnicy niemieccy mieli na celu obserwację akcji artylerii niemieckiej. Artyleria francuska, w odpowiedzi ostrzeliwała pierwsze posterunki nieprzyjaciela. Według francuskich wojskowych kół miarodajnych, wzmożonej działalności artylerii niemieckiej nie można uważać za zapowiedź wielkiego ataku, lub nawet więcej ożywionego natarcia lokalnego, w najbliższym czasie, gdyż nie ma żadnych w tym wypadku podstaw, wyjaśniających ożywienie ognia artylerii niemieckiej.

Niemcy nie żałują amunicji

Wolno mniemać, iż Niemcy chcieli wypróbować siłę swojej artylerii, w związku z walkami w przyszłości tym więcej, że jak przypuszcza się, Niemcy zdążyli ostatnio więcej wyprodukować amunicji, dlatego też jej nie oszczędzają, jak ubiegłej jesieni.

Również wzmocniona była działalność oddziałów wywiadowczych i patroli niemieckich. Niemcy kilkakrotnie zaatakowali małe posterunki francuskie. Ataki te Francuzi jednak łatwo odparli. Jeden oddział niemiecki dostał się w zasadzkę i szybko cofając się pozostawił Francuzom jednego jeńca. Podczas ataku Niemców w innym miejscu na posterunki francuskie, zginęło trzech żołnierzy niemieckich, wśród nich jeden oficer. Francuzi zabrali jeden lekki karabin maszynowy.

Nie próżnuje również lotnictwo

W piątek, w związku z polepszeniem się warunków atmosferycznych ożywiona również była i działalność lotnictwa, szczególnie na wschód od Wogezów. W rejonie tym kilkakrotnie ukazały się grupy, po trzy lub cztery wywiadowcze samoloty, którym asystowały samoloty niszczycielskie. Francuskie samoloty wywiadowcze kilkakrotnie udawały się na loty, których celem było dokonanie zdjęć fotograficznych. Nad północną Francją w piątek ukazały się niemieckie somoloty wywiawiadowcze. We wschodniej części Francji baterie przeciwlotnicze strąciły jeden 2-motorowy samolot niemiecki. Samoloty brytyjskie dokonały wywiadów nad Morzem Północnym. Lotnicy niemieccy w siedmiu wypadkach dotarli aż do brzegów Anglii. Wszystkie te działania powietrzne przeprowadzone były bez spotkania się samolotów stron walczących.

Naruszenie neutralności Danii?

Jak donosi Elta z Londynu statek niemiecki „Heddernheim" zatopiła brytyjska łódź podwodna „Ursula", która poprzednio przy ujściu Elby zatopiła jeden krążownik niemiecki. „Heddernheim" wiózł do Niemiec 7.000 ton rudy żelaznej, płynąc pod banderą estońską. „Ursula" pozwoliła załodze niemieckiej przesiąść do łodzi ratowniczych. Donoszą również, iż statek niemiecki „Edmund Hugo Stinnes" oczekiwany był przez angielską łódź podwodną „Truant" w pobliżu terytorialnych wód Danii. Gdy statek niemiecki wypłynął z terytorialnych wód, łódź podwodna wydała rozkaz aby się zatrzymał i nie korzystał z telegrafu bez drutu. Jednak statek płynął dalej. Widząc, iż nie może uciec, załoga niemiecka przebiła dno statku. Angielska łódź podwodna dopomogła załodze niemieckiej przesiąść do łodzi ratowniczych. Kapitana Anglicy zabrali ze sobą do Anglii. Aby zapewnić się, iż statek niemiecki nie będzie uratowany wypuszczona została do niego jedna torpeda.

Źródła niemieckie podają jednak, że incydent wydarzył się na terytorialnych wodach Danii.

Mowa Mołotowa

(*Dokończenie ze str. 1*)

woju stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Następnie Mołotow wskazał na fakty, iż angielska flota wojenna mimo przepisów międzynarodowych zatrzymała statki sowieckie, które transportowały ładunki z Ameryki do Zw. Sowieckiego. Poza tym organy władz angielskich odmówiły wydania towarów chociaż towary te zostały zamówione przez Zw. Sowiecki w firmach angielskich jeszcze przed rozpoczęciem wojny. Mołotow wspomniał jeszcze o tym, że organy władz francuskich bezprawnie skonfiskowały pieniądze przedstawicielstwa handlowego Zw. Sowieckiego we Francji. Mołotow dodał, iż nie mają żadnego znaczenia wyjaśnienia państw zachodnich, jakoby Zw. Sowiecki udzielał surowców Niemcom. Wskazał on, iż państwa zachodnie nie mogą także i innym państwom, jak na przykład Rumunii zabraniać urzymania z Niemcami żywych stosunków handlowych. Naraszcie Mołotow nazwał fantastycznymi uwagi państw zachodnich, jakoby Zw. Sowiecki zagrażał Indiom itp.

Wnioski „Lietuvos Aidas"

W związku z ostatnią mową Mołotowa „Lietuvos Aidas" pisze: „Na zachodzie ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwano mowy Mołotowa. Sam Mołotow uważany jest za stronnika ścisłej współpracy z Niemcami, lecz ma się on zgadzać z opozycją innych kierowników polityki sowieckiej jak Kalinina, Mikojana, Kaganowicza, a po części Beryja i Woroszyłowa. Ci ostatni pragną, by współpraca z Niemcami nie wykraczała poza ramy gospodarcze. Tak rozumuje Paris Soir. Szczególnie w Londynie nie traci się nadziei na poprawę stosunków z Sowietami. Wizycie ambasadora sowieckiego w Londynie Majskiego u lorda Halifaxa i pogłoskom o powrocie ambasadora brytyjskiego po dłuższym „urlopie", przypisuje się odpowiednie znaczenie. Jednak nie wydaje się by, mowa Mołotowa, w której krytykował on ostro postępowanie Anglii i Francji w czasie zatargu sowiecko-fińskiego przyczyniła się do poprawy stosunków.

20-lecie „Elty"

W dniu 1 kwietnia upływa 20 lat istnienia Elty — Litewskiej Agencji Telegraficznej. Pierwszym dyrektorem Elty był profesor Erctas. W czasie odbudowy Państwa Litewskiego oprócz innych bardzo ważnych spraw aktualnych utworzono instytucję, której celem było informowanie świata o Litwie, a zarazem dostarczanie pismom krajowym wiadomości z całego świata. Początkowo stworzono Biuro Prasowe, z którego następnie wyłoniła się oficjalna Agencja Telegraficzna Elta. Dziś obchodząc 20-letni jubileusz Elty, należy stwierdzić, że w przeciągu 20 lat Elta udoskonaliła i unowocześniła tak swą pracę, iż obecnie stoi zupełnie na wysokości zadania. Obchodząc jubileusz Elty należy podkreślić, iż działalność Agencji Telegraficznej państwa neutralnego, szczególnie w obecnym czasie wojennym jest bardzo trudne.

We wrześniu 1939 roku kierownictwo Elty objął V. Gustainis, b. naczelny redaktor „Lietuvos Aidas".

Doceniając znaczenie Elty, jako jedynego w obecnych czasach podstawowego źródła informacyjnego dla prasy — redakcji Elty składamy z okazji jubileuszu życzenia dalszego rozwoju i owocnej pracy.

Bankiet Moskwie z okazji wystawy książki litewskiej

MOSKWA (Elta). Z okazji otwarcia wystawy książki litewskiej w dniu 27 marca wieczorem V ks urządził wielkie przyjęcie z częścią koncertową, w której wzięły udział najlepsze siły artystyczne. Na przyjęciu oprócz posła Litwy ministra pełnomocnego Natkevicziusa i członków poselstwa wzięli udział ministrowie Estonii i Łotwy, a także najwybitniejsi przedstawiciele nauki, literatury, sztuki i prasy Związku Sowieckiego. Przyjęcie odbyło się w bardzo serdecznym i przyjaznym nastroju.

Podziękowanie

Wszystkim Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża s. p. Edwarda Litorowicza, w dniu 28-III, a osobliwie pp. W. Hermanowskiemu, Raszce, A. Stefanowiczowi, A. Kozłowskiemu i licznym Kolegom za troskliwą pomoc w tym smutnym obrządku — tą drogą składam najserdeczniejsze Bóg zapłać.

Żona.

„Nie ma żadnych widoków na rychłe zakończenie wojny"

(*Dokończenie ze str. 1*).

tórzony, i że żołnierze sprzymierzeńców nie zostaną tak rozczarowani, jak ci, którzy walczyli w wojnie 1914—1918 roku i spodziewali się, iż wojna ta będzie ostatnią.

W piśmie „Figaro" d'Ormesson oświadcza, iż wnioski z dn. 29 marca wyraźnie potwierdza ją tę prawdę, iż **w żaden sposób nie można przypuszczać aby Francja i Anglia nie prowadziły wojny do końca.**

W piśmie „Journal" generał Duval wskazuje, iż złożone **przez sprzymierzeńców w dniu 29 marca oświadczenie jest zarazem aktem woli i przejawieniem siły.**

W piśmie „Excelsior" Maurice Colrat przepomina, iż on przed kilku tygodniami pisał, że sprzymierzeńcy nie wygrają wojny jeżeli będą oni stale zajęci jedynie ustalaniem swych pozycji prawnych, tymczasem gdy ich wrogowie zajmują pozycje strategiczne. Jednak, według niego, na ostatnim posiedzeniu rady najwyższej w Londynie prawda ta została nareszcie zrozumiana i że **obecnie Francja i Anglia postanowiły nie tolerować więcej zezwolenia rządów niektórych państw korzystania Niemcom z ich wód terytorialnych.**

LONDYN, (Elta). Polityczny redaktor „Timesa" pisze, iż podczas ostatniego spotkania ministrów Francji i W. Brytanii odbyły się narady w sprawie metod i środków, które będą użyte w walce z naciskiem ekonomicznym Niemiec w Europie środkowej i południowo-wschodniej.

Mowa Churhilla

Wczoraj o g. 21 wygłosił przemówienie W. Churchill. Przemówienie to było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie brytyjskiego radia. W mowie swojej W. Churchill omówił działania aliantów na morzu.

Habsburgowie za oceanem

TORONTO, (Elta). W dniu 2 kwietnia przybędzie do Toronto Otto Habsburg wraz ze swoim bratem, wielkim księciem Feliksem. Pobyt ich w Toronto potrwa trzy dni.

Urzędowanie komisji dla spraw uchodźców w Kownie

KOWNO, (Elta). Komisja niemiecka dla spraw uchodźców w Kownie urzędować będzie w dniach od 2 do 4 kwietnia włącznie w Izbie Przemysłu i Handlu, przy ul. Duonelaicio 2-b. Interesantów komisja przyjmować będzie w godzinach od 10 do 14 i od 16 do 18.

Profesor Roemer o kwestii obywatelstwa

Przed kilku dniami Prof. Michał Romer w gmachu Sądu Okręgowego w Wilnie wygłosił bardzo ciekawy odczyt na temat kwestii obywatelstwa. „Nowe Słowo" pisze:

Prof. Roemer analizując odpowiednie postanowienia traktatu pomiędzy Litwą a ZSSR z dnia 12 lipca 1920 roku oraz ustawy wstępnej o rządzeniu Wilna oraz Krajem Wileńskim i porównując rezultaty tej analizy z praktyką stosowaną w punktach poszportowych oraz przez komisję obywatelską, doszedł do wniosku, że w praktyce ustawa ta zastosowana została w zwężonej interpretacji.

W wyniku nieprawidłowej interpretacji stwarza się sytuacja, że niektóre osoby posiadające według ustawy pełne prawa do obywatelstwa litewskiego, nie otrzymują poszportów i nawet w komisji obywatelskiej zostają ich podania załatwione negatywnie.

Konkretnie poruszył prof. Roemer 2 kwestie zasadnicze: 1) kwestię mieszkańców w tzw. Wielkiej Litwie, 2) oraz kwestię fałszywego tłumaczenia pojęcia „miejsce zamieszkania"

Co się tyczy pierwszej kwestii, to prof. Roemer wykazał, że według traktatu z ZSSR w 1920 roku, otrzymują automatycznie obywatelstwo litewskie wszyscy mieszkańcy Litwy w granicach tego traktatu, którzy byli stałymi mieszkańcami tego terenu, lub zamieszkali tam na 10 lat przed wybuchem wojny światowej (osobiście, lub ich rodzice, o ile chodzi o osoby, które w roku 1920 były niepełnoletnie). Ustawa wstępna o uporządkowaniu spraw w Wilnie i Kraju Wileńskim w kwestii obywatelstwa powołuje się na postanowienia traktatu z roku 1920 i dodaje do tego jeszcze jeden warunek, a mianowicie, że pretendenci do obywatelstwa litewskiego musieli mieszkać w Wilnie lub w Kraju Wileńskim (już na terenach zmniejszonych) w dniu, gdy ustawa ta weszła w życie, to znaczy 27 października 1939 r.

Z tego sformułowania obu pewnych wytycznych o obywatelstwie, wynika, że żądania komisji poszportowych, od osób ubiegających się o obywatelstwo, by udowodnić, że są urodzeni, lub mieszkali na 10 lat przed wojną światową na terenach, które w roku 1939 przypadły Litwie i niewydawanie paszportów osobom, które są urodzone w okręgach grodzieńskim lub lidzkim, które w roku 1920 należały do Litwy, a później nie weszły w skład państwa litewskiego, nie mogą być uprawnione z punktu widzenia ustawy. Skoro osoby te na mocy traktatów z 1920 roku uważane były automatycznie za obywateli litewskich to praw tych nie mogły one utracić, (o ile tylko w dniu 27 października 1939 roku zamieszkiwały w Wilnie), tylko dlatego, że granice Litwy w roku 1939 zostały zwężone. Również w kwestii drugiej, która dotyczy określenia pojęcia — miejsce zamieszkania, to praktyka stosowana w praktyce komisyi paszportowych oraz komisji obywatelskiej, według zdania prof. Roemera nie zgodna jest z ustawą.

Wymagane jest, by pretendent do obywatelstwa udowodnił, że w określonych przez ustawę terminach, faktycznie tzn. fizycznie mieszkał w Wilnie (lub Kraju Wileńskim), osoby, które czasowo wyjechały z Wilna w sierpniu 1920 roku lub w październiku 1939 roku i wymeldowane zostały z ksiąg, nie otrzymują w praktyce paszportów, chociaż prawnem miejscem zamieszkania danych osób mogło pozostać Wilno, gdzie pozostały ich mieszkania, meble, interesy itd.

Jako przykład przytoczył prof. Roemer pewnego swego krewnego który ma w Wilnie na Placu Napoleona własny dom, który zamieszkuje tu pięćdziesiąt parę lat w tem samem mieszkaniu z tymi samymi meblami, które prof. Roemer pamięta jeszcze w czasów swego dzieciństwa. Krewnemu temu odmówili obywatelstwa tylko dlatego, bo w sierpniu 1920 roku nie był obecny w Wilnie, skąd uciekł przed wkroczeniem bolszewików.

Jasnem jest, że taka osoba jest stałym mieszkańcem Wilna i pozostała takim, jeśli nawet czasowo wyjechała z Wilna. Dlatego uważa prof. Roemer za potrzebne niezależnie od wszelkich projektów o rozszerzeniu zakresu obywatelstwa dla osób, które ubiegają się o nie, wydanie nowej ustawy, lub w drodze szeroko stosowanej naturalizacji stosować istniejącą ustawę w myśl jej prawdziwego brzmienia i intencyi nie **zaś w zwężonej interpretacji.**

Święto Miłosierdzia Bożego

„Oczy Pańskie nad tymi,... którzy ufają miłosierdziu Jego”.
(Ps. 32, 18).

Z pośród wielu sprawności, jakimi się ma odznaczać chrześcijanin, jedną z najważniejszych jest ufność w Bogu. Mówi o tym Pismo św.: *„Miejcie ufność, jam jest, nie bójcie się“. „Gdybyście mieli wiarę (z ufnością)... rzeczcie tej górze: przejdź stąd tam, a przejdzie“.* (Mt. 17, 19). ...*„rzeczcie temu drzewu morwowemu: wykorzeń się, a przesadź się w morze, a usłucha was“.* (Łk. 17, 6). Znaczenie słów Chrystusowych pozostało w swej mocy na zawsze.

Ufność jest istotnym składnikiem doskonałości chrześcijańskiej — podstawą tężyzny prawdziwego charakteru człowieka.

Ufność, jako spodziewanie się pomocy obiecanej lub wywnioskowanej, jest wielką dźwignią nawet i wówczas, gdy ta pomoc przychodzi od ludzi. Liczne przykłady z historii potwierdzają to w całej rozciągłości. Wystarczy wspomnieć wojny Persów, Greków i Rzymian — oblegane wówczas fortece i wytrwałość broniących się dzięki ufności w nadchodzącą odsiecz. Pomoc ludzi jednak jest zawodna, obietnice ich niepewne, a przymierza zdradliwe. Natomiast ufność w pomoc Bożą nigdy nie zawodzi. To też ufność w pomoc zgóry jest największą dźwignią w tym życiu. Pismo św. obfituje w wezwania do bezgranicznej ufności Bogu: *„Ufającego Bogu miłosierdzie Jego ogarnia zewsząd“.* (Ps. 31, 10), woła Dawid na podstawie osobistego doświadczenia, gdy zwyciężył Goliata-olbrzyma uzbrojonego, ze słowami: *„Ty idziesz na mnie z mieczem, oszczepem i puklerzem, lecz ja idę na ciebie w imię Pana zastępów“.* Kościół w najpiękniejszym hymnie chwalebnym „Te Deum laudamus“ umieścił słowa Psalmisty, które streszczają jego naukę o ufności: *„Niech będzie miłosierdzie Twoje — Panie — nad nami w tej mierze, w jakiej w Tobie pokładamy swą ufność“.* (Ps. 32, 22). Miarą tedy wzrostu pomocy Bożej dla nas ma być miara wzrostu naszej ku Niemu ufności. To też wszyscy bohaterowie prawdziwi i ludzie wielcy, którzy dla narodu swego i dla całej ludzkości położyli wielkie zasługi, których cienie otaczamy szacunkiem, których imiona ryjemy na murach, a sławę przekazujemy z pokolenia w pokolenie — odznaczali się wielką ufnością.

Przede wszystkim zaś ufność w Bogu posiadali wszyscy święci, których czyny przekraczały zamiary, a zamiary przewyższały stokrotnie ich siły. Mimo to osiągali cel zamierzony dzięki ufności w Bogu: **„Wszystko** *mogę w Tym, Który mię umacnia“* (Filip. 4, 13). Nowa św. Terenia w ufności wyraża swą podstawę doskonałości, gdy pisze: *„Choćby sumienie moje było obciążone grzechami całego świata, nie utraciłabym mojej ufności... Znam bowiem całą głębię Miłosierdzia Pańskiego“.* W tych słowach podkreśla ona motyw, pobudkę i źródło, z którego czerpie swą ufność, wskazując światu całemu, że tylko ufność w miłosierdzie Boże obecnie może być jeszcze ratunkiem.

Jak świat światem nigdy nie spłynęło na ziemię tak wielkie miłosierdzie, jak w godzinach konania Chrystusa Pana na krzyżu, który odtąd stał się narzędziem niezmierzonego Miłosierdzia Bożego, usuwającego nie tylko nędze grzechu w sakramencie chrztu i pokuty, ale i darzącego nas życiem wiecznym w sakramencie Ołtarza i innych sakramentach. Ponieważ w Wielki Piątek i w dni następne uwaga Kościoła skierowana jest na uczczenie śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa, dlatego na święto Miłosierdzia Bożego, wydaje się dniem najstosowniejszym Niedziela Przewodnia — pierwsza po Wielkanocy. Jest ona bowiem oktawą ustanowienia sakramentu pokuty i oktawą uroczystego chrztu św., udzialanego dawniej w nocy z W. Soboty na Niedzielę Wielkanocną. Właśnie w Niedzielę Przewodnią czyta się ewangelię o ustanowieniu sakramentu pokuty, jakkolwiek to ustanowienie nastąpiło w dniu Zmartwychwstania wieczorem. (Jan. 20, 19—23).

W sprawie ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego już są poczynione pewne starania, ale potrzeba uświadomienia ogółu wiernych, by ta wielka idea, ujawniona i podkreślona w osobnym święcie, była nie tylko przygodnie czczona w liturgii, ale stała się źródłem ufności dla całego świata. Ufności wszyscy tak potrzebują w dobie obecnej. Co przyniesie jutro, nie wiemy. Możemy tylko twierdzić z całą ufnością, że *„nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopóki się nie zwróci z ufnością do Miłosierdzia Bożego“.* Tę myśl częściowo wypowiedział Ojciec Święty w swej encyklice *Summi Pontificatus*, a dosłownie zaś słowa te wyszły od zakonnicy, która w Krakowie 5. X. 1938 r. przepowiedziała obecne wypadki i między innymi ocalenie Wilna rzekomo dla znajdującego się tu obrazu Miłosierdzia Bożego. (Obraz ten czasowo pozostaje w kościele św. Michała, a następnie zostanie przeniesiony do świątyni Miłosierdzia Bożego przy ulicy Werkowskiej, której budowa ma się rozpocząć w sezonie bieżącym).

Z synowską pokorą oczekując decyzji Stolicy Apostolskiej w sprawie święta Miłosierdzia Bożego w dniu dzisiejszym, choć świat jest rozszalały, nie bójmy się: Miłosierny Chrystus jest wśród nas — o nas myśli — o nas się troska! *„Ufajcie: jam zwyciężył świat!“* Jan. 16, 33).

X. M. Sopoćko.

WIKINGOWIE NA BAŁTYKU

Geografja polityczna Bałtyku przed tysiącem lat

W czasach najżywszej działalności wikingów i w dobie formowana się państw północno-słowiańskich (Czechy, Polska, Ruś) układ stosunków etnograficznych na brzegach Bałtyku odbiegał stosunkowo niewiele od stanu obecnego. Trzy tylko zaszły od owego momentu poważne przesunięcia: plemiona słowiańskie, osiadłe na wschód od Łaby do granic polskiego Pomorza, uległy wytępieniu lub germanizacji. szczep pruski, rozpostarty między Wisłą a Niemnem, padł ofiarą podobnego losu, wreszcie plemię fińskie Liwów, zamieszkałe na prawym brzegu dolnej Dźwiny, zostało z biegiem czasu złotewszczone. Pozatym — jeśli nie liczyć powstania wielkiego rosyjskiego miasta nad ujściem Newy — widzimy wokół Bałtyku te same narody i na tych samych w przybliżeniu siedzibach, co dzisiaj. Natomiast zgoła odmienny był obraz sił politycznych. Dwie dziś największe na tym morzu potęgi nie miały doń jeszcze bezpośredniego dostępu i żadnej roli na jego wodach nie odgrywały, panowanie zaś na nim należało do skandynawskich wikingów, czyli rozbójników morskich, zwanych też Normanami t. zn. ludźmi północy. Szwecja, mniej Dania, a najmniej Norwegia wysyłały na Bałtyk w niezliczonych łodziach uzbrojone drużyny, które zajmowały się grabieżą nadbrzeżnych narodów, a nawet je podbijały, przenikały też biegiem rzek w głąb lądu również w celach łupieskich i zdobywczych, a zarazem uprawiały na szeroką skalę handel, gdyż rozbójnik chętnie wystawiał na sprzedaż zrabowane, a niepotrzebne do bezpośredniego użytku przedmioty. Równocześnie (w. IX — XI) Norwegowie rozwijali z wielkim rozmachem ekspansję w kierunku zachodnim, docierając aż do brzegów Ameryki Północnej (na 500 lat przed Kolumbem), wikingowie zaś duńscy plondrowali kraje zachodniej Europy od brzegów Renu i Anglii, aż po Hiszpanię i Włochy, stając się postrachem ludności, która w kościołach zanosiła modły: *a furore Normannorum libera nos Domine* (od wściekłości Normanów wybaw nas Panie)!

Przyczyny ekspansji Normanów

Gdy mowa o przyczynach wojenno - rozbójniczej ekspansji Normanów, podnosi się pospolicie, że niegościnność ubogiego kraju Północy zmuszała bardziej przedsiębiorcze elementy do poszukiwania za granicą środków egzystencji, albo też wskazuje się na wyższość rasy nordyjskiej skłonnej do narzucania władztwa innym narodom. W rzeczywistości jednak t. rodzaju ekspansja jest zjawiskiem powszechnym, dającym się stwierdzić na przykładzie różnych ras i narodów na niższych szczeblach rozwoju społeczno - politycznego i gospodarczego. mianowicie przy zetknięciu się tych narodów z wyraźnymi, lecz słabo pod względem militarnym zorganizowanymi cywilizacjami. W wyniku ekspansji wytwarzała się wśród jej podmiotów silna organizacja wojskowa i formowały się większe związki państwowe — monarchia. Normanowie nie stanowili pod tym względem żadnego wyjątku. odznaczali się tylko niezwykłym polotem poetyckim i potrafili przekazać i rozgłosić swe czyny w przepięknym eposie, we współczesnych pieśniach skialdów i w późniejszych sagach. Zachodzi pytanie co wyprowadziło Normanów ze stanu równowagi wewnętrznej, w jakiej pozostawali do w. VIII włącznie, i co ich skłoniło do wejścia na drogę ryzykownych wypraw wojennych. Przyczyny *głównej* należy szukać, zdaje się, daleko. Powstanie imperium arabskiego, ciągnącego się od Indusu i gór kaukaskich po przez Afrykę do Hiszpanii, a odznaczającego się w równej mierze potęgą polityczną, co wysoką cywilizacją i bujnym życiem gospodarczym. spowodowało z jednej strony na Wschodzie niezwykłe ożywienie handlu. którego główną arterią stała się Wołga, a z drugiej strony cofnięcie się handlu zachodniego pod naporem piratów arabskich z brzegów m. Śródziemnego nad Sekwanę i Ren. Centra handlowe zbliżyły się do Skandynawii i w ich to głównie stronę pomknęły od końca VIII lub od początku w. IX flotyle wikingów. nie napotykając na poważny opór wśród słabych plemion wschodnio - europejskich, ani w rozsypującej się monarchii Karolingów. Jak w każdej akcji wojennej, doniosłą rolę odgrywała technika i środki lokomocji: Normanowie zawdzięczali powodzenie w dużej mierze zastosowaniu lekkich łodzi, które pozwalały po przebyciu morza posuwać się w głąb lądu małymi nawet rzekami i oddalać się od baz operacyjnych na dystanse większe, niżby to potrafiła najlepsza jazda.

Nad Dnieprem i Odrą

Wikingowie szwedzcy wyruszali z okolic dziś Sztokholmu najkrótszą drogą przez zatokę Fińską ku ujściu Newy, które było główną bramą wpadową do Europy Wschodniej, stamtąd zaś systemami różnych rzek przenikali na Wołgę, gdzie sprzedawali arabskim ajentom w Bułgarii nadwołżańskiej i w Chazarii (nad m. Kaspijskim) zdobyte po drodze łupy i ściągnięte z podbitych plemion fińskich i słowiańskich trybuty. Ale żądnych zdobyczy i przygód królów morskich (*Sockongar*) najwięcej fascynowały opowieści o najwspanialszym w

(Dokończenie na stronie 4-ej)

H. Łowmiański

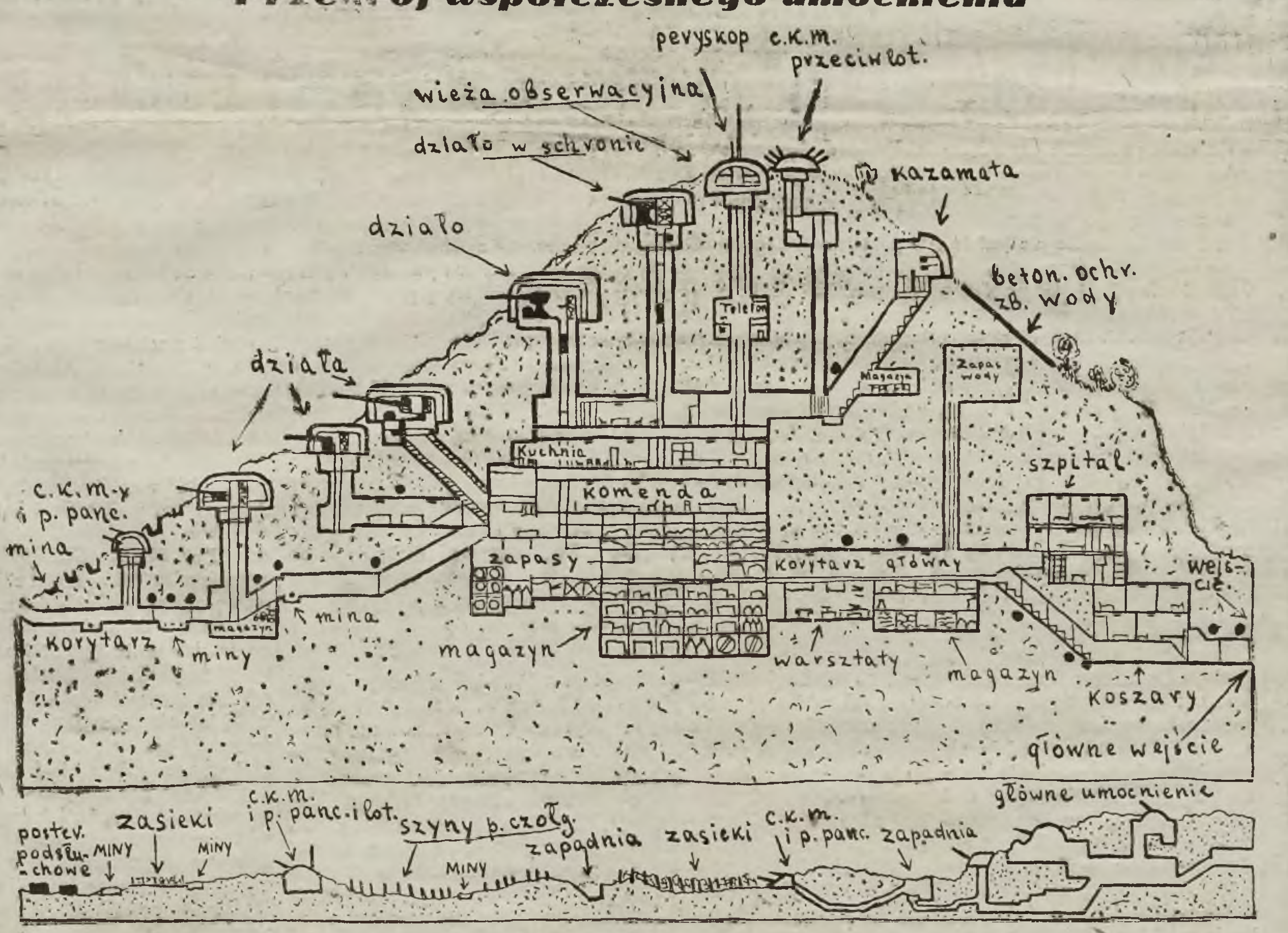
500-lecie słynnej szkoły

Słynne **„Eton-College“**, największa i najbardziej znana średnia szkoła angielska, święcić będzie tego lata 500-letni jubileusz swego powstania. „The King's College of Our Lady of Eton, besside Windsor“, jak brzmi pełny tytuł szkoły, było założone w r. 1440 przez króla Henryka VI; gmach szkoły pochodzi z roku 1523. Wychowańcy Etonu, jak wiadomo, zajmują najwyższe stanowiska w Anglii oraz Imperium Brytyjskim, a kultura tej wspaniałej szkoły promieniuje szeroko na cały świat. Mimo swego tak bardzo podeszłego wieku“, Eton nie jest bynajmniej najstarszą szkołą średnią w Anglii. Co najmniej 14 innych instytutów może się poszczycić znacznie starszym rodowodem, np. Westminster z r. 1339 i Winchester z r. 1382. Najstarszymi jednak są szkoły w Jorku i Hertfordshire — pierwsza założona w roku... 627, druga—948!

(jr)

Linia Maginota wgłąb

Przekrój współczesnego umocnienia



(r) Powyżej podajemy za jednym z tygodników szwajcarskich schemat budowy *współczesnego umocnienia na linii Maginota.* Oczywiście schemat ten jest ważny dla wszelkich linij, tak obecnie licznych.

Szkic składa się z dwóch części, większej górnej i wąskiego paska na dole. Rozpocznijmy studiowanie przekroju *od części dolnej.*

Przedstawia ona odcinek długości 1—2 km. nawet więcej. Wyobraźmy sobie, iż nieprzyjaciel atakuje umocniony teren. Czołgi ruszyły do ataku, nie napotykając oporu, z łatwością przebywając wzgórza, łąki, bezdroża nawet. Wysunięty naprzód posterunek podsłuchowy, zaopatrzony w precyzyjne aparaty odbiorcze melduje komendzie fortu (znajdującej się w głównym umocnieniu): - „nieprzyjaciel się zbliża!“. Telefony natychmast przenoszą rozkazy, fort przygotowuje się do obrony. W pierwszym rzędzie zaalarmowane zostaje stanowisko wysuniętych na czoło ckm-ów przeciwczołgowych i przeciwlotniczych, ponieważ nieprzyjaciel atakuje nietylko od frontu, ale i zgóry — samolotami. Załoga stacyj podsłuchowych okopami wycofała się już na stanowisko obserwacyjne przy karabinach maszynowych. Warkot tanków jest coraz większy, widać je zresztą coraz lepiej. Baterie przeciwczołgowe, umieszczone na przedpołu i w umocnieniu głównym, otwierają ogień, który niszczy jeden po drugim atakujące czołgi.

Ale wyobraźmy sobie, że niektóre z nich doszły do pierwszych umocnień. Czeka je tutaj przykra niespodzianka — miny, a potym zasieki i szyny kolejowe, powbijane sztorcem w ziemię. Całe zaś przedpole jest jak przekładaniec — miny, zasieki, zapadnie dla czołgów (t. zw. „wilcze doły), i znów miny, zasieki, zapadnie

Przedpole jednak jest tylko umocnieniem pomocniczym; zasadniczym punktem oporu jest umocnienie główne, *przedstawione w górnej części naszego rysunku* Jest ono połączone systemem korytarzy podziemnych, okopów i drutów telefonicznych, niekiedy nawet kolejkami i windami z przedpolem. W ten sposób przedpole ma możność stosunkowo bezpiecznego wycofania się do głównego fortu, jeśliby środki pomocnicze zawiodły.

Jak długo może bronić się zasadnicze umocnienie? Zależy to od tak wielu czynników, od zapasów, szczegółów budowy, łączności, dowództwa itd., że odpowiedź jest indywidualna dla każdego wypadku osobno.

Nawet w wypadku gdyby atakujący żołnierze dostali się do wnętrza fortu, załoga może się wycofać do wieżyczek strzelniczych, oznaczonych na naszym rysunku czarnymi kropkami nad korytarzami i tam odpierać atak.

Współczesna taktyka wojenna pokłada wiele nadziei na tego rodzaju umocnienia. Linie Maginota i Zygfryda są systemem takich blokhauzów, pełno ich było na linii Mannerheima. wybudowali ich mnóstwo Belgowie, Holendrzy, Rumuni (linia Karola nad Dniestrem). Druga faza ubiegłej wojny — sześciomiesięczna bitwa pod Verdun i pierwsza faza wojny fińsko-sowieckiej — bitwa nad Wuoksi są klasycznymi przykładami użyteczności tych fortyfikacji. One to właśnie są przyczyną, dla której dzisiejsza wojna na Zachodzie nosi charakter permanentnego oblężenia.

Plecy Francji — Madagaskar

W dobie zmagań się największych państw europejskich, rola kolonii ma znaczenie szczególne. Podobnie jak Anglia, która po zmobilizowaniu dominiów ściąga stamtąd wielkie siły militarne i reguluje przy ich pomocy ruch handlowy — to i Francja zapewniła sobie dopływ materiału ludzkiego i surowca ze swoich kolonii.

Taką wartościową kolonią Francji jest m. in. *Madagaskar*. Obszar tej wyspy terytorialnie większy od Francji kontynentalnej — różni się zasadniczo od innych terytoriów posiadanych na oceanie indyskim. Zarówno flora, fauna, jak i ludność mają cechy specyficzne.

Przedewszyskiem klimat. Dzięki różnorodnej wysokości geograficznej, mamy tam, obok roślin zupełnie tropikalnych, prócz plantacyj kawy, wanilii, również florę środkowo europejską z sosną, jabłonią i gruszą.

Dziś, kiedy obrona narodowa zmusza Francję do wzmożenia intensywności w produkcji surowców, Madagaskar wyróżnia się jako źródło specjalnie potrzebnych bogactw.

W związku z tym, że państwa wojujące musiały ze względów walutowych, zrezygnować z importu zagranicznego, powstała dla Madagaskaru, podobnie jak dla Indochin i Afryki Zachodniej, wyjątkowa koniunktura dostarczania Francji tych surowców i żywności, których wymagają wzmożone potrzeby wojenne.

Obfite płody ziemne Wielkiej Wyspy wystarczają na potrzeby metropolii. Zbiory kawy, które w roku 1938 osiągnęły cyfrę 35.000 ton zaspakajają 1/6 ogólnego zapotrzebowania Francji. Madagaskar daje też pokaźne ilości skórr, ryżu i tytoniu. W przyszłości Wielka Wyspa może nawet odegrać niepoślednią rolę w eksporcie Francji mając nadmiar grafitu, miki, drogich kamieni, esencji perfum, tak znanej zagranicą rafii i węgla. Węgiel z kopalń Sattoa czeka tylko na wywóz uspokojonymi drogami morskimi do państw, które zgłosiły swoje zapotrzebowania.

Tych kilka szczegółów wystarczy do wyrobienia sobie pojęcia jaką potęgę materialną przedstawia dla Francji, znajdującej się w stanie wojny — Madagaskar, ta wielka kolonia na oceanie Indyjskim.

Co przytym uderzyć musi cudzoziemca, zwiedzającego zamorskie kolonie francuskie, to olbrzymi wkład kultury francuskiej w pracę nad uszlachetnieniem różnorodnych charakterów, ludzi zamieszkujących kolonie.

Czy się jest w Saigonie, czy w Dakarze, czy Antyllach, czy na wyspach Pacyfiku, wszędzie można zaobserwować, jak esprit Francuzów zjednało sobie sympatie tubylców.

Madagaskar nie stanowi pod tym względem wyjątku.

Po czterdziestu latach przenikania wpływów francuskich, wszędzie wspaniałe terytorium stało się niemal częścią składową Francji i zagospodarowane jest wybornie.

Stolica wyspy?

Tannanariv położone jest w dolinach pod niebem zawsze gorącym i niebieskim, wśród ogrodów zawsze kwitnących. Posiada domki o czerwonych dachach, gdzie mieszkają obok siebie tubylcy i europejczycy. Wzajemne zainteresowania handlowe i kulturalne doprowadziły do połączenia się ras i narodowości bez żadnej szkody dla jednych, jak i dla drugich. Zarówno kultura duchowa jak i materialna została przez Francuzów wybitnie podniesiona. Nastąpiło pewnego rodzaju scalenie się ludności miejscowej z Europejczykami, obyczaj i język francuski zdobyły sobie uznanie, co się wyraźnie przejawia, naprzykład w tym, iż wielki młody talent jakim jest poeta *Rabearyvelo*, urodzony i wychowany w Tannanarivie pisze czystą francuzczyzną poezje, z których *„La Coupe de Cendres“* i *„Vieilles chansons“*, zasługują na uwagę.

H. F. S.

PO ZGONIE SELMY LAGERLÖF

Znakomita szwedzka autorka, której książki, pisane z soczystym talentem i temperamentem zaiste nie północnym, tłumaczone były na wszystkie języki świata, zmarła w swym majątku w Marbacka, w tym Värmlandzie, którego piękno i tradycje opisywała tylekroć.

Miała już 81 lat, przeżyła wiele dni chwały, jubileuszów i uwielbienia narodu, który jej był wdzięczny za to, że pod jej piórem ożywał zapomniany świat dawnych sag islandzkich, dzieje skandynawskich wikingów, a również z nieprzepartym humorem pisane kroniki ziemiańskich dworów szlachty szwedzkiej z zeszłego wieku, jak to zrobiła w świetnej powieści Gösta Berling.

Swym żywym talentem obejmowała całe społeczeństwo szwedzkie od góry do dołu. Obok typów i dziejów twardych, nieczułych i hałaśliwych zabijaków ze dworów, jakże czule, delikatnie i z prostotą opisywała czyste idylle wiejskich dziewczynek, mieszkających w sosnowych chatach i ubierających się w kolorowe, tkane własnoręcznie wełny.

Pisała dużo i brała udział w życiu literackim i społecznym swego kraju, którego była jakby symbolem przez swą spokojną, systematyczną pracowitość i bezstronny pogląd na sprawy tego świata.

Arcydziełem jej życia pozostanie książka pisana dla młodzieży, ale którą dorośli czytali z rozkoszą „Cudowna podróż“. Mały Nils porwany przez Koboldy, na grzbiecie dzikiej gęsi odbywa podróż po kraju, po jego historii, dowiaduje się o każdej właściwości, o pięknie, o pracy ludzkiej, o legendach Ojczyzny. Z każdej karty, z każdego epizodu tej epopei dla młodzieży, pisanej żywo i tak malowniczo, że czytelnik ogląda wraz z autorką lasy, fiordy, miasta, kopalnie i muzea, pomniki i chaty, poznaje twarde i pełne humoru postaci, ich stroje i obyczaje, a obok cudowny świat zwierząt, współżyjący i współpracujący z ludźmi, z każdego rozdziału tryska jak gorące źródło gejzeru, gorąca miłość Ojczyzny.

Gdy się czyta tę śliczną malowniczą, wesołą i szlachetną książkę, wydaje się że lepszej nauki miłości rodzinnego kraju nikt nie wymyślił. Nie darmo Selma Lagerlöf była nim zaczęła pisać, długoletnią nauczycielką małych swych rodaków. Dała im poznać piękno ich kraju, związała z przeszłością teraźniejszość i wskazała jak mają żyć wszyscy na tej ziemi: dzieci, dorośli, zwierzęta i Koboldy, żeby Ojczyzna była szczęśliwą, wolna i bogata.

Z pewnością w Szwecji żal jest ogólny po dobrej, siwej Pani z Marbacka.

Hel. Romer.

List z Warszawy

Józef Węgrzyn wolny — Szyfman aresztowany

W ubiegłym tygodniu, Warszawa do pewnego stopnia przypominała Wenecję. Sprzątanie śniegu odbywało się w tempie tak powolnym, że nieoczekiwane ocieplenie kazało ludziom brnąć po kostki w wodzie.

Gruzy zrujnowanych domów przeważnie nie są jeszcze uprzątnięte, wskutek czego cały ruch pieszy odbywać się musi na jezdni. A tu właśnie, nieustającym strumieniem płynęła woda. Trzeba było ekwilibrystycznych zdolności, aby przedostać się z jednej strony ulicy na drugą.

Dziś znów spadł obfity śnieg.

Z aprowizacją nie jest najlepiej. Mały dowóz i brak środków przewozowych powoduje, że ceny na artykuły pierwszej potrzeby skaczą z dnia na dzień. Po długiej przerwie ukazały się gdzieniegdzie w sprzedaży jajka. Jest to rarytas, dostępny tylko dla bogatych, bowiem jajko kosztuje 1 zł.

Bardzo drogie jest również masło: 26, 28, 32 zł. za klg., zależnie od gatunku i sklepu.

Dotkliwie daje się odczuwać brak węgla i jarzyn. Skutek jest ten, że wiele nowopowstałych jadłodajni zlikwidowano. Między innymi, zwinęła swoją kuchnię grupa dziennikarek, na czele z popularną **Jadwigą Migową** (pisującą pod pseudonimem Kamil Norden).

A propos. Po zwinięciu jadłodajni i po utraceniu jedynego środka zarobkowania, Migowa zaczęła się „wyprzedawać“. Spieniężyła więc etolę z lisów za 800 zł., poszła „pod Znachora“ (bar ten prowadzi Kazimierz Junosza-Stępowski) coś zjeść i tu skradziono jej torebkę z pieniędzmi...

Nowe kawiarnie wyrastają z pod gruzów zawalonych domów, jak grzyby po deszczu. Niedawno otwarto znowu wielki lokal na Rakowieckiej, na wprost W. S. H., który cieszy się olbrzymim powodzeniem. „Szał kawiarniany“ — to obecnie jeden z wielu dziwolągów Warszawy.

Znany artysta dramatyczny **Antoni Różycki** również prowadzi kawiarnię. Nazywa się „Mon Café“, a mieści się na Marszałkowskiej, na wprost Kruczej. Różyckiemu niedawno zmarła żona, osoba popularna w sferach artystyczno-teatralnych Warszawy.

Do podanej już przez nas wiadomości o znanej gwieździe filmowo-operetkowej, **Toli Mankiewiczównie**, trzeba dodać, że artystka musiała opuścić swoje piękne mieszkanie na Filtrowej, w którym miała bezcenne dzieła sztuki (obrazy, rzeźby, dywany, kryształy i meble). Z początku nie wiadomo było, dokąd wyjechała. Później zaś nadeszła wieść, że wraz z mężem znajdują się w Białymstoku.

Taki sam los spotkał popularnego filmowca **Stanisława Szebego**, który musiał opuścić swoje mieszkanie na Jaworzyńskiej.

Sensacją dnia jest ukazanie się w kawiarniach **Józefa Węgrzyna**, który prawie 4 miesiące przebywał w więzieniu. Węgrzyn zupełnie osiwiał. Wygląda źle i robi wrażenie człowieka schorowanego, który przeszedł wielki, moralny wstrząs.

Przed paru dniami zaaresztowano dyr. Teatru Polskiego i Małego **Arnolda Szyfmana**.

Jak za czasów Wielkiej Wojny, tak i obecnie wiele warszawianek ma swoich „synów chrzestnych“ w niewoli niemieckiej. Matki chrzestne dzielą się, czym mogą ze swoimi „synami“, posyłając im drobne paczki, a nadewszystko, podtrzymując ich na duchu serdecznymi słowami.

Oto w skrócie teraźniejszy obraz Warszawy.

Karol Mochnacki

Nowy sposób uprzyjemniania podróży morskiej

Torpeda powietrzna stanowi ostatni „krzyk mody“ w dziedzinie wojny morskiej.

Jak donosi Elta, iż w nocy na 29 marca u północno-wschodnich wybrzeży Szkocji jeden samolot niemiecki zaatakował trawlera angielskiego „Inverneill“, zrzucając przy tym trzy, czy cztery bomby i jedną torpedę powietrzną, trawler jednak nie został trafiony.

Mina magnetyczna została już zdystansowana.

Jak będą wyglądały przyszłe naloty bombowe

Na razie na froncie lotniczym jest cisza. Było wprawdzie bombardowanie Scapa Flow przez Niemców i odwet angielski na Sylcie, ale to jeszcze nie jest totalna wojna lotnicza. Fachowcy wojenni robią już jednak obliczenia i wysuwają różne prognostyki na przyszłość. C. Caldwell w Aero Digest zastanawia się nad problemem najlepszego wykorzystania bombowców przy silnej obronie przeciwlotniczej. Jeżeli idzie o zagadnienie zbombardowania Londynu, to dla Niemców jest to gra nie warta świeczki, gdyż stolica Anglii jest wspaniale wyposażona w zenitówki i na jej lotniskach znajduje się gotowych do startu kilkaset najnowszych myśliwców.

Zresztą Berlin jest również bardzo dobrze broniony. Wyżej wspomniany autor dochodzi do przekonania, że posyłanie samych bombowców na bombardowanie miast i ośrodków przemysłowych będzie zbyt niebezpieczne i koniecznym będzie używanie eskorty myśliwców. Na poparcie swej tezy podaje on interesujące dane z wojny chińsko-japońskiej.

W sierpniu 1937 r. Japończycy rozpoczęli bombardowanie Nankinu, wysyłając 52 bombowce Type 96 z bazy lotniczej na Formozie. Chińczycy wysłali w pogoń swe myśliwce, Curtissy i Boeingi P-26 i zadali im takie straty, że Japończycy zaprzestali dziennego bombardowania. Z nocnym bombardowaniem Chińczycy nie bardzo sobie umieli poradzić i przez tydzień Japończycy gnębili ich bezkarnie. Ale wystarczyło tygodnia ażeby myśliwce chińskie zaczęły orientować się w ciemności i nauczyły się współpracować z reflektorami. W kilka dni Japończycy utracili 40 bombowców i zrezygnowali z nalotów na cały miesiąc.

Po miesięcu jednak przyleciały znów bombowce japońskie, ale już w asyście własnych myśliwców, które krążyły nad nimi gotowe do spotkania myśliwców nieprzyjacielskich. Podczas pierwszego nalotu Chińczycy stracili 11 maszyn, zaś Japończycy 5 aparatów myśliwskich, ale wszystkie bombowce wróciły do baz. Od tej chwili rozpoczęła się straszna masakra Chińczyków, którzy nie mogli sobie poradzić z nalotami nieprzyjaciela. W r. 1938 Chińczycy posiadali już znakomite myśliwce sowieckie typu Moska. Podczas nalotu na Hankow 24 japońskich bombowców i 21 myśliwców eskorty spotkało się z 35 chińskimi myśliwcami. Zginęło 9 japońskich myśliwców i 7 chińskich, bombowce jednak wróciły w całości na Formozę.

Trudno jest porównywać obecną wojnę z poprzednimi, gdyż nastąpiły różne udoskonalenia techniczne w dziedzinie awiacji i strony walczące posiadają bardzo silne artylerie przeciwlotnicze, tym niemniej jednak można przypuszczać, że naloty będą się odbywały raczej w nocy niż w dzień i bombowce będą posiadały bardzo silną eskortę myśliwców lub specjalnych samolotów eskortowych produkowanych obecnie w Anglii, które tym są doskonalsze od myśliwców, że posiadają ruchome uzbrojenie.

B. Z. P.

Wikingowie na Bałtyku

(Dokończenie ze strony 3-ciej).

owej epoce mieście Konstantynopolu i o bogatych krajach, podległych władztwu cesarzy bizantyjskich. Tedy już w w. IX utorowali sobie drogę (Newą, Ładogą, Wołchowem, górną Dźwiną i Dnieprem) na m. Czarne i swoim zwyczajem łupili jego brzegi. Z podbitych przez Normanów plemion wschodnio-słowiańskich uformowało się ku końcowi w. X państwo ruskie ze stolicą w Kijowie i ze szwedzkiego pochodzenia dynastią Rurykowiczów. Ci wikingowie zdobywcy, rozproszeni po *Gardavike* (kraj grodów czyli Ruś), oraz liczne kolonie normańskie, założone w dorzeczu Wołgi i w pobliżu ujścia Newy ulegli szybkiej slawizacji, zostawiając po sobie tylko niejasne wspomnienie w latopisarstwie ruskim.

Bez porównania mniejszą rolę odegrali wikingowie w dziejach Polski etnograficznej gdyż przez jej tereny nie przebiegały podówczas tak ważne jak na Wschodzie szlaki handlowe. Jest kwestią sporną i wątpliwą, czy w dorzeczu Wisły (w Małopolsce) były zakładane kolonie przez wikingów, zdążających tą rzeką i Dniestrem ku m. Czarnemu. Natomiast ujawnili wodzowie normańscy zainteresowanie dolną Odrą, gdzie się rozwinęły bogate miasta handlowe słowiańskie Wolin i Szczecin. W ujściu Odry powstała też w czasach Mieszka I skandynawska kolonia słynny Jomsborg, który z czasem uległ slawizacji i upadł ku połowie w. XI w walkach z Duńczykami.

Wśród napisów na kamieniach runicznych, w pieśniach skaldów, sagach i kronikach znajdujemy liczne wzmianki o wyprawach wikingów, podejmowanych przeciwko wschodnim brzegom Bałtyku — na Eltów, Kurów i Sewigalów (dwa plemiona późniejszej Kurlandii), Sambów czyli Prusaków, tudzież w zakładaniu w tych krajach kolonij, natomiast nie wymieniają one ani razu nazwy Litwy i Żmudzi. Milczenie to nie jest pozbawione wymowy, świadczy bowiem, że Skandynawia nie znała dobrze Litwy, a jeśli utrzymywała z nią bezpośrednie stosunki, to w małych rozmiarach. W systemie komunikacyjnym wikingów Niemen nie odgrywał nawet tej roli, co Wisła i Odra — odległość od ważnych szlaków ochraniała Litwę przed obcą inwazją. Później gdy Niemcy, posuwając się w dużej mierze śladem wikingów, uderzyli na kraje bałtyckie, Litwa ostatnia (t. zn. po Łotwie, Estonii i Prusach) stała się ofiarą ich agresji co miało tę dobrą stronę, iż potrafiła zawczasu zorganizować się państwowo i przygotować należyty opór napastnikom, a co za tym obronić swą niezależność — inaczej niż najbliżsi sąsiedzi.

Potężne organizacje polityczne powstają z pomocą oręża, jednakowoż oręż nie jest wystarczającym środkiem ich utrzymania. Słuszności tej prawdy historycznej doświadczyli na sobie i wikingowie, gdy ich ekspansja zaczęła w w. XI słabnąć i wygasać. Równocześnie na wodach południowego Bałtyku pojawił się nowy czynnik, trudniący się z dużym rozmachem, chociaż w mniejszym bez porównania zasięgu terytorialnym niż Normanowie, piractwem — Słowianie nadbałtyccy, zwani przez Skandynawów i Niemców Wendami, głównie nasi Pomorzanie. W arkana piractwa wprawiali się stopniowo i od końca w. X zaciągali się na wyprawy, organizowane przez Normanów, od początku w. XI zaczęli występować samodzielnie, nie szczędząc przy tym krajów skandynawskich, ku połowie w. XII stali się niemal panami południowego Bałtyku i prawdziwą plagą Danii, której podobno 1/3 uległa spustoszeniu wskutek tych napadów morskich, skierowywanych zwłaszcza przeciwko bogatym miastom, a pozostawiającym za sobą straszliwą ruinę. O zaprzątniętych w tym czasie walkami wewnętrznymi Duńczykach wyraził się kronikarz niemiecki Helmold że u siebie są waleczni, lecz poza domem niechętni do bitwy. Działalność wikingów słowiańskich nie ograniczała się do pustoszenia i grabieży, brali oni również żywy udział w handlu który nad Odrą osiągnął znaczny stopień rozkwitu. Dopiero akcja podjęta przez Waldemara I, który w r. 1157 zjednoczył rozbitą politycznie Danię, położyła kres ekspansji słowiańskiej na morzu.

H. Łowmiański.

—(o)—

Śmierć M. A. Bułhakowa

Przedwcześnie, w 49-ym roku życia, zmarł utalentowany powieściopisarz i dramaturg rosyjski, **Michaił Afanasjewicz Bułhakow.**

Najwybitniejszym dziełem zmarłego pisarza była powieść „Biała gwardia“ („Dni Turbinych“), przerobiona następnie na scenę i grana z wielkim powodzeniem w moskiewskim Teatrze Artystycznym.

(jr)

Wystawa polskiego artysty w Londynie

W Londynie w galerii „Fine Art Society“ odbywa się wystawa znanego miniaturzysty polskiego **Artura Szyka** p. t. „Wojna i kultura w Polsce“.

Sygnały

Francuskie wydawnictwa artystyczne

We wspaniałej kolekcji monografij, która pod zbiorowym tytułem **„Les trésors de la peinture française“** od dawna cieszy się wielkim powodzeniem w szerokich kołach miłośników barwnych reprodukcyj dzieł sztuki, mamy do zanotowania dwie nowe pozycje. Obie poświęcone są sztuce francuskiej XIX-go stulecia.

Pierwsza — trzynasty tom wydawnictwa — to: **„Monet, Sisley, Pissarro dans l'impressionnisme“**, z wnikliwym tekstem Pierre **Francastel'a.** Czternasty zeszyt poświęcony jest **Gustawowi Courbet**; tekst wyszedł z pod utalentowanego pióra François **Foscas'a.** Oba tomy stoją na zwykłym wysokim poziomie i zaopatrzone są w mnóstwo przepięknych reprodukcyj.

Jak wynika z prospektów, można z radością stwierdzić, że mimo wojny i ograniczeń wszelkiego rodzaju, w planie, a częściowo już w druku znajduje się cały szereg nowych „trésor'ów“. Wydawcy, p. Albertowi Skira w Paryżu należą się gratulacje i wdzięczność szerokich kół miłośników sztuki za odważne przedsięwzięcie.

(jr)

Anglia podejmuje propagandę filmową

(a) Ministerstwo informacji w Anglii podejmuje akcję filmową w krajach neutralnych. Z inicjatywy Ministerstwa i z jego pomocą wytwórnie angielskie produkować będą filmy na temat „O co walczy Wielka Brytania“ i „Jak walczą Anglicy“.

Na czele sekcji filmowej Ministerstwa Informacji stanął sir **Kenneth Clark.**

Nowe księgi meldunkowe

muszą założyć wszyscy właściciele nieruchomości

Wśród ludności, zamieszkującej przedmieścia, kursują pogłoski, że właściciele domów, nie posiadający obywatelstwa litewskiego, nie mogą kupić nowych ksiąg meldunkowych. Pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

Jak nas informują czynniki miarodajne, nowe księgi meldunkowe nie tylko mogą, ale muszą założyć wszyscy właściciele nieruchomości w Wilnie. Termin założenia tych ksiąg upłynął już i obecnie rozpoczęła się kontrola ich. Nieposiadający nowych ksiąg będą karani.

Właściciele hoteli, pensjonatów, domów zajezdnych i noclegowych (nawet takich, w których zatrzymują się na noc wyłącznie wieśniacy przyjeżdżający na targ) muszą posiadać niezależnie od ksiąg domowych własne księgi hotelowe i prowadzić dokładne meldunki i wymeldunki, uwzględniając godzinę przyjazdu i wyjazdu.

Meldunki tego rodzaju przyjmują dyżurni urzędnicy biura meldunkowego w następujących komisariatach: I, III, IV i V w godzinach od 8 do 11 i od 19 do 20 w dnie powszednie, a w niedziele i święta od godz. 8 do 9 i od 19 do 20. Jeżeli wymienione wyżej przedsiębiorstwa nie posiadają jeszcze ksiąg meldunkowych, muszą one założyć je i w tym celu zwrócić się do biura adresowego (gmach Magistratu) z prośbą o przydział do jednego z komisariatów.

(w.)

Dzisiejszy recital Marii Martówny



Dzisiejszy „recital" Marii Martówny wywołał ogromne zainteresowanie.

Martówna jest w życiu artystycznym Wilna postacią popularną. Swoją techniką choreograficzną, daleką od banału i łatwych konwencji, żywiołem artystycznym i kulturą zdobyła sobie nieprzeciętną pozycję.

Na swój dzisiejszy recital przygotowała Martówna program bardzo interesujący, na który złożą się produkcje solowe i zespołowe. Między innymi zobaczymy: „Serenadę", Drigo, „II rapsodię". Liszta i kilka walców Straussa.

Atrakcję recitalu będzie balet jednoaktowy, własnego układu p. t. „Tajemniczy żebrak".

Nie dość na tym. Drugą atrakcją będzie baletmistrz Józef Ciesielski, który wystąpi na scenie po długiej przerwie.

Wreszcie jeszcze jedna sensacja: W recitalu wezmą również udział: Ludwik Sempoliński i Karol Wyrwicz-Wichrowski.

Słowem — recital zasłużonej artystki zapowiada się wybitnie interesująco.

Sprostowanie

W związku z zamieszczoną przez nas notatką w numerze z dnia 29 marca b. r. pod tytułem: „Kto i w jaki sposób może wyjechać za granicę?" prostujemy, co następuje:

1) Wiadomość o tym jakoby sauf-conduity kosztowały dla uchodźców jedynie 50 lt. nie jest ścisła.

2) Sauf-conduity kosztują dla wszystkich bez wyjątku (a więc i dla uchodźców) — 350 litów.

Księgarnia Św. Wojciecha nie czynna

Z rozporządzenia władz zostala zamknięta księgarnia Św. Wojciecha przy ul. Dominikańskiej 4. (W)

Sytuacja na Wilii

Onegdaj, jak już pisaliśmy, ruszyła niespodziewanie Wilia. Spłynęła kra na przestrzeni od ujścia Wileńki do mostu na Zakrecie. Zatory, które się tworzyły na Wilii, były wysadzane przez wojsko.

Poziom wód Wilii wynosił wczoraj zgórą 3 mtr. Woda zaczęła już płynąć po lodzie, którego grubość w miejscach gdzie Wilia stoi, wynosi od 0,50 mtr. do 1,20 mtr. (w)

Dla niewidomych

Zakład dla niewidomych na Pohulance prosi o nuty piosenek, chórów łatwych dla dzieci. Nuty te będą przepisane „po braillu" czyli nakłute na tekturach i wtedy dzieci niewidome będą mogły je odczytać palcami i uczyć się z nich śpiewu, co jest jedną z największych przyjemności w ich życiu.

Więc kto ma jakieś niepotrzebne nuty, śpiewniki, piosenki, niech je przyniesie na Pohulankę 20 spełni naprawdę dobry uczynek. R.

Kukiełki

Dziś o 13-ej i o 16-ej znów wesole i dowcipne laleczki opowiedzą dzieciom ładną bajkę. Warto zobaczyć to przedstawienie. Jest artystyczne, wykazuje wiele pomysłowości autorów tekstu, muzyki i dekoracji, a jest zajmującą nowością w Wilnie, z której mogą skorzystać i dorośli.

Kto pójdzie to zobaczyć i posłyszeć, nie znudzi się na pewno, takie jest ogólne zdanie tych, co te widowiska widzieli na Pohulance 20. R.

Aresztowanie J. Papłauskasa

„Vilniaus Balsas": Przed kilku dniami aresztowany został Hieronim Pleckajtis, zaś 28 marca policja kryminalna w Wilnie aresztowała również jego towarzysza J. Papłauskasa. Aresztowany również został Zalionka. Zostali oni osadzeni obecnie w więzieniu łukiskim do dyspozycji prokuratorii wojskowej. Papłauskas w 1927 r. był poszukiwany. (L).

Ukaranie redaktorów „Kurjera Wileńskiego" i „Gazety Codziennej"

Naczelnik m. Wilna i powiatu ukarał grzywną po 300 litów redaktora Kurjera Wileńskiego W. Kiszkisa i redaktora Gazety Codziennej J. Mackiewicza. Redaktorzy zostali ukarani za wykroczenie przeciwko postanowieniu ustawy prasowej. (N)

Internowani zwolnieni z obozów nie mogą mieszkać w Wilnie

Zdarza się, że z powodu choroby zwalnia się z obozu niektórych internowanych byłych wojskowych polskich. Zwalnia się ich jednak z warunkiem, że nie mogą oni zamieszkać ani w Wilnie ani w Kownie, a tylko w innych miejscowościach Litwy. (L)

Zwolniono z obozów 200 osób

Na skutek orzeczeń lekarzy w ostatnich tygodniach zwolniono z obozów internowanych około 200 osób. Zwolnionym wyznaczono stałe miejsce zamieszkania na prowincji. (W)

KRONIKA

Marzec 31 Niedziela	Dziś: Balbiny Jutro: Teodory Wschód sł. g. 5 m 00 Zachód sł. g. 17 m. 48

Dyżury aptek:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Chomiczewskiego — Basanavičiaus g-ve 23 (W. Pohulanka); Miejska — Vilniaus g. 28 (Wileńska); Turgiela — Vokiečiu g. 15 (Niemiecka); Sokołowskiego — Tizenhauzeno g. 1 (Tyzenhauzowska); Wysockiego — Didžioji g. 3 (Wielka).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka Antakalnio g-ve 42 (Antokolska); Szantyra Savanorių aleja 10 (Legionowa) i Zajączkowskiego Vytauto g. 22 (Witoldowa).

— **200 bezrobotnych pracuje przy oczyszczaniu ulic miasta.** Przy oczyszczaniu ulic i placów z lodu i śniegu pracuje 200 bezrobotnych. (x)

— **50 pasażerów „na gapę".** Organa władzy kolejowej w ciągu bieżącego miesiąca zatrzymały na terenie wileńskiego okręgu kolei żelaznych przeszło 50 podróżnych, którzy usiłowali przejechać bez biletu. Zatrzymani będą ukarani grzywną. (x)

— **Grypa znowu na widowni.** Zmienne warunki atmosferyczne ostatniego tygodnia spowodowały, że w Wilnie notuje się niezwykle dużą ilość zachorowań na grypę, która na szczęście w większości wypadków ma przebieg naogół lekki.

Jak obliczają, w ciągu bieżącego tygodnia na terenie miasta zanotowano około 500 wypadków zachorowań. (x)

— **Zakaz wysyłania pieniędzy w listach.** Władze pocztowe przypominają o istniejącym zakazie przesyłania w listach pieniędzy. Tego rodzaju przewinienia grożą w myśl przepisów dewizowych surowe kary. (x)

— **Sprawy bankowe.** Dowiadujemy się, iż Inspekcja Kredytowa Ministerstwa Finansów zatwierdziła Statut Antokolskiego Chrześcijańskiego Spółdzielczego Towarzystwa Drobnego Kredytu w Wilnie, które jest dalszym ciągiem istnienia Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie przy ul. Giedymina (dawna Mickiewicza) Nr 1.

Na zasadzie Nowego Statutu powyższa placówka Kredytowa może wydawać pożyczki na cele produkcyjne swoim członkom, oraz przyjmować wkłady większe i drobne oszczędności.

— **Shelley's Institute** (Gedimino 4 m. 12 „Kurs wakacyjny od 1 kwietnia „English for Foreigners". Wpis 1 lit. Czesne 3 lity miesięcznie. Podręczniki „English for Foreigners" żądać we wszystkich księgarniach od 20-go kwietnia.

— **Zebranie organizacyjne wileńskiego oddziału T-wa Opieki nad Zwierzętami.** 31. marca rb. o godz. 17-tej w domu rządowym Zarządu Powiatu Wileńskiego (w byłym domu województwa wileńskiego) zwołane będzie organizacyjne zebranie Wileńskiego Oddziału T-wa Opieki nad Zwierzętami Program obrad następujący: 1. Sprawozdanie przedstawiciela zarządu centralnego Dr. weterynarii J. Sawickiego, 2. Odczyt Dr. fil. J. Januszkiewicza. „Znaczenie Opieki nad zwierzętami"; 3. Zapis członków, 4. Wybór organów kierowniczych. 5. sprawy bieżące. Wszyscy sympatycy są uprzejmie proszeni o przybycie. Osobne zaproszenia nie będą wysyłane Zarząd Centralny.

TEATR I MUZYKA

Teatr „POHULANKA"

„Maria Stuart" — na przedstawieniu popołudniowym

Dziś, w niedzielę dnia 31 marca — przedstawienie popołudniowe, „MARII STUART" — W roli tytułowej Walentyna Alexandrowicz. Reżyseria Dyr. L. Kielanowskiego.

Premiera — „Moralność Pani Dulskiej"

W poniedziałek 1-go kwietnia Teatr „Pohulanka" daje premierę „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ" — Gabrieli Zapolskiej z p. Ireną Jasińską-Detkowską w roli tytułowej, w której „Dulska" ma już swoją zasłużoną i ustaloną opinię. Publiczność wileńska będzie miała możność zobaczyć ją na premierze jutrzejszej w reżyserii Stanisławy Perzanowskiej.

Teatr Muzyczny „LUTNIA"

Dziś o godz. 7 w. ukaże się operetka Kalmana „KRÓL SKRZYPKÓW".

Dzisiejszy recital baletowy Marii Martówny.

Dziś o godz. 9.30 odbędzie się wielki recital baletowy. Ulubienicy publiczności wileńskiej Marii Martówny. W wykonaniu bogatego programu biorą udział: J. Ciesielski, L. Sempoliński, K. Wyrwicz-Wichrowski oraz cały zespół baletowy z Borkowskim i Rudzkim.

Program zawiera kompozycje baletowe do muzyki Liszta, Straussa, Drigo, Griega i innych.

Teatr „Niebieski Pajacyk"

(b. Mała Sala Miejska, Arkliu 8 (Końska)

DWA PRZEDSTAWIENIA

Dziś w niedzielę 31 marca o g. 13.30 premiera znanej bajki p. t. „KOPCIUSZEK". o godz. 16 grana będzie po raz ostatni bajka „KOT W BUTAH". Bilety w cenie od 25 centów, w kasie teatru przy ul. Końskiej 3 od 11 rano do 16.

Teatr Kukiełek „BAJKA"

Lokal szkoły niewidomych K. Kalinauskio 20 (b. M. Pohulanka).

Dziś, w niedzielę 31 III o godz. 13 i 16 bajka p. t. „Bajowe bajeczki i świerszczowe skrzypeczki czyli o straszliwym smoku, dzielnym szewczyku, przepięknej królewnie i królu gwoździku". Ilustracja muzyczna J. Wesołowskiego i Z. Zambrzyckiego.

Recital fortepianowy Marii Barówny

We wtorek, 2 kwietnia, wybitna pianistka warszawska MARIA BARÓWNA, wystąpi z recitalem muzyki starofrancuskiej (wiek XVIII), klasycznej i romantycznej. Koncert odbędzie się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego przy ul. Trockiej 11. Artystka wykona m. i. n. utwory mistrzów starofrancuskich oraz Beethovena, Szopena i Liszta. Początek koncertu o godzinie 7.30 wiecz.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 31 marca 1940 r.

WILNO — 7.30 Modl., czas. 7.35 Muzyka poranna. 8.00 Z Kowna. 8.10—8.55 Z Kowna: orkiestra dęta. 8.55 Program na dzień następny. 9.00 Aktualia. 9.15 Händel: Koncert. 9.45 Ciekawostki wileńskie. 10.00—11.00 Transm. nabożeństwa z kościoła św. Jana. 13.00 Z Kowna. 14.00 Dla dzieci (po polsku). 14.15 Z Kowna. 14.30 Fantazje z opery Verdiego. 15.00 J. Kareckas: Ofiara społeczna i jej znaczenie. 15.15 Z Kowna. 16.20 Muzyka popularna. 16.50 Z Kowna. 17.05 Gra saksofonista I p. Zasadzki. 17.25 Z Kowna. 18.45 Wiad. po polsku. 19.00 Transmisja wieczoru pieśni i poezji litewskiej. 20.30 V. Dréma: Plastyczna sztuka Litwinów wileńskich. 20.45 Muzyka litewska. 21.00—22.30 Z Kowna.

KOWNO — 7.30 Z Wilna. 8.00 Czas, wiad., pogoda. 8.10 Gra orkiestra dęta klubu policyjnego. 8.55 Krótka przerwa. 9.00—Transm. naboż. ewang. luter. 10.00—11.00 Transm. naboż. z Wilna. 13.00 Czas, wiad., pogoda. 13.15 Koncert mieszany. 14.00 Dla Litwinów zagranicznych. 14.15 Śpiewa sol. Op. Państw. St. Sodeika. 14.30 Z Wilna. 15.15 Koncert dla dzieci. 16.00 Gospodarstwo i rolnik. 16.20 Z Wilna. 16.50 Nasze życie kulturalne. 17.05 Z Wilna. 17.25 Kwartet męski. 17.50 Słuchowisko „Porozumienie. 18.45 Pracowita gospodyni. 19.00 Z Wilna. 19.40 Dla młodzieży. 20.00 Transm. wieczoru sztuki „Młodej Litwy". 21.00 Wiad. Elty i sportowe. 21.15—22.30 Muzyka rozrywkowa.



Ulotki

Właściwie nie wiem po co
W Eur. pie, w Ameryce
Fabryki dniem i nocą
Szykują amunicję.

Bo z teraźniejszych afer
Wojennych wniosek bliski
Że potrzebniejszy papier
Niż bomby i pociski.

Potrzebny na ulotki,
Na noty i umowy,
Na plany, szkice, fotki
I kartki żywnościowe.

A gdy się papier skończy
(Nie jest go znów tak w e
Bezczynnie staną w kącie
Dorniery i Henckele.

Więc nowy przemysł ruszy
By kule, bomby, gilzy
Przerobić na arkusze,
Na libry i na ryzy.

I wtedy w wojnie dalszej
Posypią się na głowy
Nie świstki, ale trwalsze
Ulotki metalowe!

Xer Xes

Balet w Nowym Jorku

Pod firmą „Advanced Arts Ballets. Inc." powstał w Nowym Jorku teatr, poświęcony wyłącznie baletowi. Nowemu teatrowi patronować nazwiska, głośne już w czasach carsko-rosyjskiego baletu, jak F. Mordkin i Boim. Balet nowojorski pójdzie, jak się zdaje, w ślady słynnego baletu londyńskiego. Wpływ angielski wyraził się choćby w zaangażowaniu wybitnych sił brytyjskich w osobach: Anton Dolin'a, Antony Tudor'a, który swoje osiągnięcia choreograficzne zdobył jako partner Marii Rambert, oraz Hugh Laing'a. Ze strony amerykańskiej na czele zespołu stoją: Patricia Bowman, William Dollar i Paul Haakon. Repertuar teatru baletowego obejmuje 21 utworów, z których sześć będą po raz pierwszy wystawione w tym roku.

„Kobiety" — film bez mężczyzn

Znana wytwórnia amerykańska Metro-Goldwyn Meier wyprodukowała ostatnio film „Kobiety", w świetnej obsadzie gwiazd z Normą Shearer, Joan Crawford i Rosalindą Russel na czele.

Osobliwością tego filmu jest, że grają w nim same kobiety. Mimo, że w filmie nie występuje żaden mężczyzna, mówi się w nim wyłącznie o mężczyznach!

Podobno kobiety są z „Kobiet" bardzo niezadowolone, uważając, że pokazano je niczym w krzywym zwierciadle. Natomiast mężczyźni radują, że nareszcie zademonstrowano im płeć piękną bez masek. Tak przynajmniej głoszą komunikaty Hollywoodu. Ano — zobaczymy.

Alexander Corda w Hollywood

(a) Z Londynu donoszą, że Alexander Corda ma objąć kierownictwo a częściowo i reżyserię niektórych filmów Warnera Brosa. Natychmiast po ukończeniu najnowszego swego filmu „Złodziej z Bagdadu" Al. Corda opuszcza Londyn i wyjeżdża do Hollywood, gdzie zacznie pracę od filmowania „Wiernej Nimfy" (znanej u nas pod tytułem „Tessa"), z Merle Oberon w roli Tessy.

Do wiadomości osób, pragnących powrócić na tereny podległe Niemcom

Niemiecka komisja do przyjmowania uchodźców podaje do wiadomości, że:

1) komisja interesantów przyjmować będzie w m. Wilnie (ul. Subocz Nr 3) tylko do dnia 2 kwietnia rb. włącznie. W ten sposób osoby mające interesy w komisji winny zatroszczyć się o załatwienie ich do dnia 2 kwietnia włącznie. Komisja zwraca uwagę na to, że na razie się nie przewiduje, by później po pewnym czasie wznowiła ona swe prace. Dlatego też zaleca się osobom pragnącym powrócić do swych rodzinnych stron czy do swej rodziny skorzystać z tej okazji i ta jedyna droga powrócić na tereny rządzone przez Niemcy.

2) Komisja przyjmować będzie osoby zamieszkałe w kraju wileńskim również w Nowych Święcianach i Rudziszkach. **Komisja interesantów przyjmować będzie w Nowych Święcianach i Rudziszkach** 2 kwietnia rb.: w Nowych Święcianach — w Zarządzie Miasta i Rudziszkach w sali Zarządu Gminnego od godz. 10-ej rano. W miejscowościach tych komisja pracować będzie tylko jeden dzień.

3) Osoby zamieszkałe w innych miejscowościach Litwy komisja przyjmować **będzie od dnia 2-go kwietnia do dnia 4 kwietnia r. b.** włącznie, w Kownie. Gdzie i w jakich godzinach komisja będzie urzędować podane będzie później.

W niektórych pismach ogłoszono, że Komisja Niemiecka interesantów w Nowych Święcianach i Rudziszkach będzie przyjmowała 10 kwietnia. Wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości. W Nowych Święcianach i Rudziszkach komisja przyjmować będzie interesantów jak wyżej wspomniano, 2 kwietnia od godz. 10-ej rano.

Przemysłowcy wileńscy będą korzystali z opału torfowego

Warunki opałowe ubiegłej zimy były bardzo ciężkie. Zwłaszcza odczuły te trudności przedsiębiorstwa przemysłowe, które dotychczas używały węgla kamiennego. W związku z trudnościami uzyskania twardego paliwa z zagranicy większość przedsiębiorstw przemysłowych w Wilnie zamiast twardego opału zmuszona była do używania opału drzewnego, który ubiegłej zimy również nie zawsze łatwo było zdobyć.

Przewidując ewentualne trudności w uzyskaniu opału twardego z zagranicy i w celu zaopatrzenia się zamiast tego opału w opał miejscowy, przemysłowcy wileńscy powzięli projekt założenia specjalnej spółki eksploatacji torfowisk.

Zamierza się spółkę stworzyć z pośród samych przemysłowców i inwestować znaczniejsze kapitały na ten cel.

W sprawie eksploatacji torfowisk przedstawiciele przemysłowców wileńskich bawili w M-stwie Rolnictwa, prosząc o udzielenie przyszłej spółce poparcia co do wykonania projektu i wyznaczenia torfowisk dla eksploatacji.

Torfowisk w okręgu wileńskim jest niemało, lecz trudno jest uzyskać maszyny do produkcji na ten sezon. Z początku zamierza się zaopatrzyć z prasami do torfowisk produkowanym przez miejscowe przedsiębiorstwa. Pozatym dołączy się do tego ręczną produkcję. Przyszła spółka przewiduje wyprodukować podczas tegorocznego sezonu przynajmniej 10.000 ton torfu na potrzeby przemysłu. Taka ilość torfu zastąpiłaby kilka tysięcy ton importowanego węgla kamiennego, co dałoby duże oszczędności w zakresie zaopatrzenia w twardy opał.

Ujęcie złodziei

Funkcjonariusze policji śledczej zatrzymali wczoraj na ulicy Gedyminowej dwóch złodziei (b. Mickiewicza) znanych im już z poprzedniej działalności przestępczej Antoniego Rysmanowicza oraz Antoniego Michalkiewicza, którzy ostatnio popełnili wiele śmiałych kradzieży.

Podczas rewizji przy jednym z zatrzymanych znaleziono aparat fotograficzny „Zeis Ikon", wartości 520 litów.

Zatrzymani dawali wykrętne odpowiedzi co do pochodzenia aparatu.

Policja ustaliła jednak, że aparat został wykradziony ze sklepu „Św. Kazimiro knygina". Kradzieży dokonano tak sprytnie, że nikt z obecnych w sklepie tego nie zauważył. To też właściciel sklepu był niezmiernie zdziwiony, gdy otrzymał z powrotem skradziony aparat, nim stwierdził fakt kradzieży. (c)

Fabrykanci fałszywych meldunków pociągnięci do odpowiedzialności sądowej

Jak donosiliśmy policja prowadziła dochodzenie w sprawie wstecznego meldowania uchodźców, przybyłych do Wilna, lub kraju wileńskiego już po przyłączeniu Wilna do Litwy.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia pod zarzutem „wyrabiania" takich meldunków pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej Liza Alperowiczowa, Estera Tenenbaum, Zygmunt Tenenbaum oraz Sara Goldman.

Sprawa przeciwko nim skierowana została w dniu wczorajszym do kancelarii Sądu Rejonowego. (c)

—(o)—

Poszukiwanie zaginionych

Stefan Billewicz z Bydgoszczy. Poszukuje Aleksandra Zajkowska, Tiltu g-ve (Mostowa) 16 m. 4.

Irena Błażewiczówna z Bydgoszczy powiadamia krewnych, że znajduje się z matką w Wilnie B. Radvileites 7—20

Biedulski Władysław z 6 pp. b. armii polsk. 2 komp. karab. maszyn. ostatnio był w Jerozolimce. Poszukuje żona, Konarskio g-ve 68 m. 5.

Kto wrócił **ze Starobielska** proszony jest uprzejmie o zgłoszenie się. Plac Metropolitalny 3 m. 11

Kto po Nowym Roku wrócił z Kozielska b. proszę przyjść Zamkowa 14—1 (Pilies g.) Matka.

P. **Ludwika Mrozowska** informacje w redakcji.

—(o)—

Ofiary

Waszkiewiczówna Jadwiga beletrystykę i wiele broszur dla internowanych.

Komu się przydać może cisza na morzu

Jedną z cech charakterystycznych obecnej wojny jest isza, która przez cały czas anuje na froncie zachodnim. Wygląda, jakby żadna ze stron ie chciała rozpocząć działań wojennych, pozostawiając inijatywę przeciwnikowi. Jednake, zaglądając do starych kronik, można się przekonać, że dawniej bywały podobne syuacje.

Tak np., podczas wojen napoleońskich, jesienią 1811 r. anował taki spokój na froncie, e wódz armi i angielskiej, książę Wellington kazał sobie przyłać na front.. sforę swoich sów gończych i zabijał nudę ojenną polowaniem.

Kiedyś omal nie stało się to owodem rozpoczęcia bitwy. sy, wyprowadzone przez myliwego poczuły nagle lisa pognały za nim. Atoli lis ie miał pojęcia o linii frontu wóch nieprzyjacielskich armii, lbo przeciwnie — chytra sztua — znał ją nazbyt dobrze, ość, że pomknął wprost od psów angielskich „na stronę francuską". Książę w pierwszej chwili zatrzymał się, następnie jednak z okrzykiem: „Gdzie moje psy, tam i ja!", — dał ostrogę koniowi i popędził za psami. Mało tego, zapaliwszy się do polowania, począł on gonić już nie psy, lecz lisa, dogonił go i „wykończył" pomiędzy osłupiałymi ze zdumienia Francuzami...

Nie osłupieli oni przecież na tyle, aby nie poznać w nim Anglika. Psiarz został wzięty do niewoli, nazajutrz jednak Francuzi, skoro przekonali się, że dostał się on do nich, wiedziony nie duchem wojennym, lecz czysto sportowym, — wypuścili go i dostarczyli do przednich straży angielskich, całego i nieuszkodzonego, wraz z jego psią zgrają.

Tak więc francuskie poczucie humoru zapobiegło, przynajmniej narazie, rozpoczęciu kroków wojennych, Anglicy bowiem szykowali się już do ataku. (jr)

Nie będzie ślubów na linii Maginota

W związku z wysłaniem brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego o Francji wyłonił się nowy problem małżeństw angielsko-francuskich. Większość żołnierzy brytyjskich to kawalerowie, którym zalotne Francuzki bardzo łatwo potrafiły zawrócić w głowie. Chcą się ni żenić z wybrankami swego sera i zwracają się do władz wojskowych o pozwolenie.

Masowe prośby tego rodzaju spowodowały wydanie specjalnej ustawy o małżeństwach żołnierzy angielskich z Francuzkami. Zasadniczo władze wojskowe nie sprzeciwiają się takim małżeństwom, ale ponieważ żołnierze na froncie nie mogą przebywać ze swymi żonami, więc w wypadku, gdyby żołnierz angielski poślubił Francuzkę zamieszkałą w strefie przyfrontowej, będzie ona musiała opuścić miejsce swego zamieszkania i udać się do Anglii ewentualnie do zachodnich dzielnic Francji.

Powyższy rozkaz nie przestraszył bynajmniej zakochanych Francuzek, które oświadczyły, że zaręczą się ze swymi wybrańcami i zaczekają na ślub do końca wojny.

Jeden z wyższych wojskowych zapytany przez reporterów co myśli o tej sprawie powiedział: „myślę, że nasi żołnierze muszą w tej chwili myśleć o wielkich bitwach, które ich czekają, a nie o żeniaczce". **B. Z. P.**

Subskrypcja Grafiki Wileńskiej

Ogólna ilość sprzedanych prac 130

Z dniem 31 bm. subskrypcję zamykamy. DZIŚ w niedzielę w lokalu Kurjera W." — ul. Bisk. Matulewicza 4 **będziemy przyjmować zamówienia od g. 12 do g. 18.** Zamiejscowi i miejscowi mogą wysłać zamówienia pocztą wypełniając kupon (patrz prospekt) i tych obowiązywać będzie data stempla pocztowego 31 bm.



3. ŁUCKIEWICZ STANISŁAW — „Kościoły wileńskie — widok z góry Trzech Krzyży" — drzeworyt 12×21 cm. Cena 5 lt.

Lista zamówień

1. **Gintyłłówna R.** ogółem szt. 9— dziś zak. p. Surwiłło K.
2. **Korttówna A.** og. szt. 12 —
3. **Łuckiewicz S.** og. szt. 15 — dziś zak. p. Urbszyna W. ks. kap. Kulikowski C. i p. Markiewicz N.
4. **Rogiński B.** og. szt. 14 — dziś zak. p. Markiewicz N., p. Friliczka. F. p. Ugiański.
5. **Rolicz St.** og. szt. 11 — dziś zak. p. Urbszyna W., ks. kap. Kulikowski C.
6. **Romanowicz W.** og. szt. 27 — dziś zak. Sčesnulevičius K. p. Urbszyna W. p. Krassowski W., p. Markiewicz N., p. Simonajc S. i p. Żyłko A.
7. **Marcinkowski J.** og. szt. 28, dziś zak. p. Sčesnulevičius K., p. Markiewicz N., p. Zyłko A. i p. H. S.
8. **Wróblewska K.** og. szt. 14 — dziś zak. p. ks. kap. Kulikowski C., p. Gulbinowiczówna W. i p. H.S.

Wystawy prac znajdują się 1) w lokalu „**Kurjera W.**" — ul. Matulewicza 4. tu należy zgłaszać zamówienia. 2) w lokalu „Sztralla Artystów" Wielka 2 — wejście bezpłatnie. 3) w oknie wystaw. kawiarni „Sztrall Zielony"—Gedymino (Mickiewicza) 22.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Wileński"

PRACA

Dziewczyna potrzebna czysta uczciwa do usprzątania lokalu, 1 godz. rano. Zgłoszenia: w niedzielę g. 9—13 i 15-17 Didžioji (Wielka) 2—1 4260

Inżynier budowlany poszukuje jakiegokolwiek zajęcia Jasinskio (Jasińskiego) 5—30 4269

Krawcowa przyjmuje roboty wszelkie potrzebna uczenica Totoriu g. (Tatarska) 12—12 wejście z bramy 4247

Młoda romanistka mówiąca biegle francuskim szuka miejsca nauczycielki-wychowawczyni-pomocnicy w gospodarstwie. Oferty do Redakcji pod „romanistka" 4098

Niania fachowa, umiejąca gotować potrzebna adres w Redakcji 4240

Potrzebny palacz do dużej cegielni z piecami polowemi. Zwrac. się z rekomendacjami do Biura Podań przy ul. Giedymina (Mickiewicza) 9—5a 4132

Panna młoda, inteligentna, ze średnim wykształceniem, obeznana z prowadzeniem gospodarstwa domowego przyjmie posadę lektorki lub gospodyni w majątku. Zgłoszenia do „Kurj." pod „gospodyni" 3992

Poszukuję posady gospodyni Totoriu (Tatarska) 15—4 4201

Poszukuję jakiejkolwiek pracy od pierwszego kwietnia r.b. Specjalność kasa i buchalteria łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Młoda" 4084

Rolnik ogrodnik bez środków do życia nie lękający się żadnej pracy były ziemianin błaga o jakąkolwiek pracę choćby dorywczo adres w Redakcji Rolnik 4198

Rolnik przyjmie pracę rządcy, ekonoma. Żona nauczycielka gimnazjum może przygotować dzieci do szkoły. Oferty Sub „Rolnik" do redakcji Kurjera 4125

Rutynowana gospodyni z dobrymi referencjami i świadectwami, posiada sztukę kulinarną, znajomość hodowli drobiu i inwentarza, ogrodnictwo i leczenie zwierząt Oferty sub „Gospodyni" 4000

Rządca-samotny z dobrymi praktyką poszukuje pracy względnie dzierżawy Krokuvos g. (Krakowska) 20—2 4204

Potrzebny doświadczony majster — specjalista od wag
Praca stała.
W sprawie warunków zwracać się:
Akc. B-vė „Miškas"
paštas Jasilai

NAUKA I WYCHOWANIE

UWAGA! Zostały zorganizowane grupowe lekcje **kroju i szycia** dla inteligentnych pań. Okres 6-tygodniowy. Liczba wykładów ograniczona. Wilno, Jogailos g. (b. Jagiellońska) 6 m. 20. Informacje 12—2 i 5—6.

Kroju uczę, formy bibułkowe do nabycia, suknie, okrycia, dziecięce ubrania. Dominikonų (Dominikańska) 13—20 4260

SPRZEDAŻ I KUPNO

Aparat radiowy 3 lampowy — sieciowy „Elektrit" niedrogo do sprzedania. Swentyku g. (Popławska) 4—3. 4280

Aparaty radiowe nowe Modele 1940 r. na raty. Zgłoszenia w sobotę lub kartą pocztową. Potocka 4 m. 6. Jasińskiego g. 17-19. 10

Aparaty radiowe różnych marek, model 1940 r. Dogodne spłaty miesięczne. Ceny od 190 lt. „Ebrock — Motor". Gedimino g. (Mickiewicza) 24, tel. 18—06 87

A) Radio-super, maszynę do szycia, futro damskie kupię. Tado Vrublevskio g. (Arsenalska) 4—6. 4262

Bezpłatny i fachowy szacunek wszelkich przedmiotów. „Occasion" Vilniaus g. 26 tel. 29-95. 4241

Bezpłatnie. Fachowy taksator. Szacuję każdą rzecz. Wszystko kupuję — Wszystko sprzedaję. Sklep „Okazyjny" Wielka 49 Kupno kwitów lombardowych. 4052

Bufet dębowy i stół sprzedam. Stepono g. (Stefańska) 33—2 a 4094

Chomąty krakowskie wyjazdowe, używane w dobrym stanie, na parę koni, sprzedam. Kastonų g. (Kasztanowa) 4—11. 4245

Chomięcioński sklep elektrotechniczny Traky g. (Trocka) 18 tel. 31-59 kupuje radioodbiorniki, silniki, gramofony oraz sprzęt elektryczny. 3893

Do sprzedania biurko orzechowe, stół dębowy, kredens i inne. Zaul. Montwiłłowski 4—1. 4223

Dywan, garnitur męski — sprzedam, Pilies g. (Zamkowa) 14—1. Pokój do wynajęcia tamże. 39

Fotograficzne aparaty wszelkich typów kupuje Foto-Skład—M. Rabinowicz. Didžioji (Wielka) 18. 3973

Gospodarstwo 14-hektarowe: dom, chlewy, stodoła, spichrz, łaźnie—w dobrym stanie. Odległość od miasteczka i st. Rudziszki 1 klm. sprzedam tanio. Zaścianek Szyliny gm. Rudziska, pow. Troki, Władysław Sielicki. 4059

Jadalnia, orzech, prawie nowa, doskonale utrzymana, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Tradeniu (Litewska) 18—9. 89

Jubilat. Oszacowanie, kupno biżuterii warsztatowej, kwitów lombardowych. Vokiečių g. (Niemiecka) 33—4 3905

Kupię szafę, poszukuję kostiumy Jokubo Jasinskio g-ve 16, butas 17, godz. 15—17. 4135

Kupię dywany, firanki, serwety i kapy, Idelson, Vokiečių g. (Niemiecka) 20. 3951

Kupię pierze, puch, poduszki, kołdry i bieliznę pościelową. Liejyklos g. (Ludwisarska) 6. 3960

Kupię wóz do rozwożenia pieczywa. Basanavičiaus g. (W. Pohulanka) 27—6. 4154

Kupię aparat radiowy „Super" 7 obwodowy. Karmelitų g. (Bosaczkowa) 4—10. 4087

Kupię używane srebrne łyżki, dzwonić od poniedziałku 18-01 4092

Kupię stodło, używane futerko, bieliznę pościelową — Sub. red. „Stodło". 4131

Kupię „Leica". Podać cenę, model i adres do „K. W." pod „Leica". 96

Kupię i zamieniam znaczki pocztowe. Pilies g. (Zamkowa) 12 m. 1, tel. 794 codziennie, godz. 4 do 6-ej po południu. 3844

Króliki angorskie białe, pełnej rasy, parę kupię. Oferty Traku g. (Trocka) 11—11. 3986

Kupię pralnię w dobrym punkcie. Zgłosz. Totoriu g. (Tatarska) 24—1. 4083

Magiel tanio z powodu wyjazdu sprzedam, Kalvarijų g. (Kalwaryjska) 85—7. 4132

Mieszkanie kupię 3—4 pokojowe z kuchnią łazienką, centrum kompletnie urządzone. Oferty redakcji „Gotówka". 4093

Meble mahoniowe, łóżko kanadyjskie sprzedam. Ukmerges g. (Wiłkomierska) 7—4 godz. 10—12 4263

Najwyższą cenę przy sprzedaży kilimów, firanek osiągniesz w firmie J. Horowitz Traku g. (Trocka) 3. 3701

Odstąpię lokal z urządzeniem. Geležinkelio g. (Kolejowa) 3—4. 4099

Odstąpię sklep spożywczy z powodu wyjazdu w Centrum bardzo ruchliwym punkcie. Informacje Vivulskio g. (Wiwulskiego) 6 m. 21 między 3—5.

Poszukiwany spiesznie do nabycia dom w Wilnie, gotówka 70—80 tys. Może być zadłużenie. Pośrednicy wykluczeni. Informacje: Gedimino g. (Mickiewicza) 1 m. 18. Telefon 20-70, godz. 15 do 18. 4067

Poszukuję dzierżawy kiosku. Zgłoszenia Giedymina 43—5, 4100

Przedpłatę na Słownik Litewsko-Polski do dnia 6. IV. Lt. 3 brosz., 4 opr., przyjmuje Księgarnia daw. Józefa **Zawadzkiego**. 4268

Sklep w śródmieściu z kompletnym nowym urządzeniem, niedrogo odstąpię. Dowiedzieć się 16 Vasario g-ve (3-go Maja) 9 m. 20. 3988

Sprzedam sklep lub przyjmę wspólnika. Adres redakcji. 4224

Szczenięta Setery irlandzkie sprzedam. Jogailo g. (Jagiellońska) 8—22. 4239

Sprzedam urządzenie sklepowe. Klaipedos g. (Żeligowskiego) 8—2. 4069

Sprzedam restaurację lub przyjmę spólnika. Geležinkelio g. (Kolejowa) 1—15 4064

Sprzedaję 2 oszklone szafy sklepowe. Algierdo g. (Piłsudskiego) 34 — 1 (wejście z bramy ul. Węglowa). 4133

Sprzedam mało używaną ciężarówkę w b. dobrym stanie. Cena dostępna. Informować się: N. Langmanas, Kaunas, Italijos g. 6, telefonicznie tel. 28798, od 8 do 10 i od 7—9 godz. wiecz. 92

Sprzedaję karakuły. Isganytoja g. (Miłosierna) 6—35. 4257

Sprzedam kilim i naczynia stołowe. Ankstoji g. (Ciasna) 3—8, godz. 15—17. 4124

Sprzedaję całkowite białe meble kuchenne: Kredens, stół, krzesła, rama. Artilerijos g. (Artyleryjska) 16—4. 4205

Sprzedam łóżka siatkowe fabryki Jarnuszkiewicza, szafę-bieliźniarkę, krzesła wiedeńskie. K. Kalinauskio g. (M. Pohulanka) 11—2, godz. 15—18. 4151

Sklep z dużą wystawą z urządzeniem wśródmieście do odstąpienia. Dowiedzieć się w Redakcji. 4148

Sklep duży, centrum (Wileńska) sprzedam poważnym reflektantom. Informacje Totoriu g. (Tatarska) 24—8 4278

Sprzedam urządzenia sklepowe w dobrym stanie. Vilniaus g. (Wileńska) 12, sklep piśmienny. 4279

Stołowy dębowy, sypialnia, dwa biurka, tapczany i inne do sprzedania z powodu wyjazdu. Rusu g. (Metropolitalna) 3 — 11, godz. 4—6. 4266

Urządzenie sklepowe, pianino, ptaki preparowane sprzedam — pokój z wygodami odnajmę. Odminių g. (Garbarska) 5 — 19 4251

Wagę 500-kilową z odważnikami sprzedam. Krevos g. (Olimpia) 13—2. 3995

Wózki dziecinne, kupno, sprzedaż, naprawa. Vilniaus g. 8. (Warsztat w podwórzu naprzeciw bramy). 4238

Wózek dziecinny kupię. Zgłoszenia w Administracji okaziciel. kwitu Nr 4230 4230

Złote zarejestrowane posiadam. Propozycje do Redakcji pod „15.000". 4082

Znany skład mebli B. Łokuciewski Vilniaus g. (Wileńska) 23. Nowy dział sprzedaży komisowej. Przyjmuje w komis wszelkie przedmioty użytkowe i dekoracyjne. Bezpłatne szacowanie i porady przez siły fachowe. 95

3000 książek (do wyboru) prawie darmo!! Ceny stałe. Wilno, Wielka 9—4. Od godz. 10—12 i 4—6. 378

LOKALE

Bezpłatnie regestruję w o l n e mieszkania i nastręczam lokatorów. Biuro „Zinia", Traku g. (ul. Trocka) 9.

Do wynajęcia pokój słoneczny z oddzielnym wejściem i wszelakimi wygodami. Pakalnes g. (Podgórna) 5 m. 4. 4071

Do wynajęcia pokój umeblowany frontowy duży z wygodami. Wejście z przedpokoju Ożeszkienes (Orzeszkowej) 3—2 4096

Do wynajęcia duży pokój z umeblowaniem lub bez, nadający się na biuro z wygodami i osobnym wejściem. Tamże do sprzedania kasa ogniotrwała. Dowiedzieć się Etmonų g. (Hetmańska) 1—2 4061

Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje wygody można z używalnością kuchni Gedimino 46—25 4090

Duży pokój z wygodami do wynajęcia Vokiečių (Niemiecka) 3—9 4272

Mieszkanie 3 lub 4 pokoje z kuchnią i wygodami luksusowo umeblowane do wynajęcia od zaraz Mickieviczaus g. (T. Zana) 6-a—4 4265

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnia, do wynajęcia 30 lt. miesięcznie Kedrų g. (Cedrowa 6—2 3991

Mieszkania 3 i 4 pok, z kuchnią Antakalio (Antokolska) 70 4229

Piękny komfortowy pokój z wygodami do wynajęcia Vytauto (Witoldowa) 15—6 4237

Poszukuję mieszkania 2—3 pokojowego z z wygodami. Oferty pod „44" w administracji „K. W." 4070

Pokój jednoosobowy do wynajęcia Čiurlionio (Zakretowa) 2—2 4253

Wynajmę pokój umeblowany z wygodami w centrum. Oglądać w godz. 3—6. Sv. Mykolo (Św. Michalska) 10—6. 4066

1-2 słoneczne pokoje z wygodami Lentpiuvių g. (Tartaki) 34a—21 (Blisko Sądu) Tamże sprzedaje się salon mahoniowy 4129

3 pokoje do wynajęcia z używalnościa kuchni i łazienki Žygimantu g. (Zygmuntowska) 21—3 4130

2-3 pokoje umeblowane do wynajęcia Bernardinų (Bernardyńska) 3—5 4248

LEKARZE

Dr. med. Leon Butkiewicz
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10—12 i 15—17, Gedymino g. (b. Mickiewicza) 22 m. 21 (wejście obok Zielonego Sztrala) w podwórzu. 3756

Dr. med. L. Cholemowa
skórne, weneryczne i choroby kobiece
Przyjmuje 9—11 i 3—5.
Pylimo g. (Zawalna) 22, tel. 383. 3232

Dr B. Hanusowicz
specj. choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—10 r. i 6—7 wiecz.
Wilno, Pilies g. (Zamkowa) 7.

Dr. med. Z. Henrykowski
spec. chor. wenerycznych i skórnych.
Leczenie niemocy płciowej Gedimino g. (Mickiewicza) 12, wejście z Totoriu (Tatarskiej)
Przyjmuje 9—12 i 4—7.30. 26

Dr. Zygmunt Kudrewicz
Specjalista: weneryczne, syfilis, skórne i płciowe. Pilies g. (Zamkowa) 15 m. 2.
Przyjmuje od godz. 8 do 1 i od 3 do 8. 2798

Doktór Borys Lewin
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Vilniaus (Wileńska) g-ve 22 m. 3.
Przyjmuje od 12—2 i 4—7 wiecz.

Dr. med. Gustaw Markiewicz
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Gedimino g. (Mickiewicza) 5 m. 9, tel. 6-53
od godz. 9 do 1 i od 4 do 8. 2762

Dr. Benedykt Schermann
Choroby płuc (wewnętrzne). Gab. Roentgena,
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6.
Pylimo g. (Zawalna) 2, tel. 10-69. 30

Dr. med. B. Tołczyński
b. Asystent Kliniki Uniw. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła. Pylimo g. (Zawalna) 10, tel. 16-38. Przyjmuje 8—10 i 4—7 w. 3232

Dr. G. Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje chorych 10—12 i 6—7.
Wilno, Vilniaus g. (Wileńska) 7, tel. 10-67 3232

Dr. Z. Zeldowiczowa
Choroby kobiece, weneryczne, skórne, moczowe, Diatermia, przyjmuje 11—2 i 4—7, Vilniaus g-ve (Wileńska) 28 m. 3, tel. 2-77. 3232

Dr. med. K. Łukiewicz
spec. skórne, weneryczne i płciowe
Vilniaus g. (Wileńska) 28, tel. 2-77. 12—1 i 5—
(Gabinet d-ra D. Zeldowicza). 3238

Dr. M. Zaurman
Choroby: skórne, weneryczne, płciowe
Gabinet światłoleczniczy (Bucky)
Sopeno g. (Szopena) 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8 po południ.

AKUSZERKI

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 w.
J. Jasinskio g. (Jasińskiego) 1-a m. 3.
róg Vasario 16 g-ve obok Sądu. 3227

Śmiałowska
Ceny przystępne.
Pilies g. (Zamkowa) 26 m. 6. 2399

RÓŻNE

Biuro „Žinia" przeniosło się z Kowna do Wilna Traky g. (Trocka) 9. Wykonywa starannie i niedrogo tłumaczenia na język litewski, pisze podania, przepisuje dokumenty na maszynie, wypełnia deklaracje itp. Pośredniczy w wynajmie mieszkań, pokoi i inn. lokali. 2992

Biblioteka Teresy Łopuszyńskiej. Śniadeckių g. (Śniadeckich) 3 m. 33 róg Mostowej. Beletrystyka, książki dla młodzieży 3895

Dogorywająca była nauczycielka na gruźlicę kości z innemi powikłaniami błaga serc ludzkich o pomoc materjalną do Redakcji

Fotografie do paszportów przepisowe u J. Bułhaka, Orzeszkowej 3. 3679

Nowootwarty przez grono b. adwokatów sklep komisowy **„Commission"**. Jogailos g. (Jagiellońska) 18 (róg Gdańskiej). Solidność i uczciwość.

Poszukiwany wspólnik Polak do litewskiego sklepu spożywczego w centrum miasta. Zgłoszenia pod „3000 litów" 4249

Pensjonat około Wilna wydzierżawię wzgl. przyjmę wspólnika. Informacje: Vivulskio (Wiwulskiego) 6 m. 20 godz. 16—19 4153

Rolnikom wszelkie pisemne zlecenia kupna—sprzedaży — najmu, załatwi solidnie rolnik uchodźca „Gerove" Ausros Vartu g. (Ostrobramska)) 15, tel. 31-62 4218

Wdowa z trojgiem nieletnich dzieci błaga o jakąkolwiek pomoc. Marta, Majwid, Vilniaus (Wileńska 6—19 12

Zgubiono 29 b.m. na Wileńskiej książeczkę 172707 warszawskiej P.K.O. Zwrot za nagrodą do Redakcji okazicielowi legitymacji 12961 4277

Zgubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo Święciańskie na imię Heleny Dowgiałłowej Labdariu (Dobroczynny) 2a—4 4282

Zgubiłem w dniu 28 marca rb. w godzinach 6—10 wieczór portfel skórzany zielony kieszonkowy z dokumentami mającymi dla mnie uchodźcy znaczenie życiowe z 55 litami w gotówce. Litościwy znalazca zechce choćby tylko zwrócić dokumenty pod adresem Redakcji dla Leonarda Kowalika 4267

Leidėjas: Vytautas Stanievičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis. „Zničius" spaustuvė Drukarnia „Znicz" Vysk. Matulevičiaus g. 4. Tel. 340